Dzisiejszy numer zawiera 10 stron. Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 20. Lwów, Poniedziałek 25. Stycznia 1926 r. Rok XLIV.

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr. Dla urzędników państwowych i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 16. Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.

Jaki to będzie radykalizm?

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 stycznia.

Parcelacja „Wyzwolenia" oraz dalsze rozdrobnienie tego stronnictwa, które miało wielkie szanse rozwoju, a **przez upór i niemądrą taktykę samo sobie zawiniło** — jest zjawiskiem doniosłem nietylko z punktu widzenia dalszego rozwoju ruchu ludowego w Polsce, ale także dlatego, że **pociągnie za sobą doniosłe konsekwencje w polityce wewnętrznej Polski już w najbliższym czasie.**

Czem jest ten rozłam, a raczej to ciągłe przesuwanie się punktu ciężkości w ruchu ludowym — dla interesów państwa? **Ideologja nowego stronnictwa, na czele którego staną pp. Dąbski i Bryl jest wybitnie klasowa.** Pewne niedwuznaczne akcenty tej klasowości znajdujemy w **odezwie programowej nowego stronnictwa. Zarzuca ona stronnictwom miejskim działanie na szkodę wsi,** a socjalistów wraz z prawicą i innemi stronnictwami robotniczemi zalicza z racji rządu koalicyjnego — jeśli nie wyraźnie, to w każdym razie w aluzjach — do wrogów wsi.

Mamy więc do czynienia **z krystalizującą się ideologją radykalnego stronnictwa chłopskiego** o założeniach **wyraźnie klasowych**, ale równocześnie **z wyraźnem odżegnywaniem się od wielu postulatów**, wchodzących w tradycje i program radykalizmu miejskiego. Przy dalszem formułowaniu programu swego, **dojdzie Stronnictwo Chłopskie do zasadniczego określenia, jak sobie wyobraża strukturę państwa na tle swoich interesów partyjno-klasowych.**

Obawiać się należy, że **stanie się to nieuniknioną kolizją pomiędzy poglądami demokracji miejskiej, a programem twórców nowego stronnictwa.** Praktyka sejmowa dawała nam już nieraz **przykłady wielkiego zaślepienia stanowego u stronnictw włościańskich,** nie wyłączając „Wyzwolenia". Ilekroć na porządku obrad znajdowała się jakaś sprawa, zahaczająca o żywotne interesy rozwoju miast, tylekroć musiano niemal błagać stronnictwa, aby zechciały zrezygnować z postulatów **wybitnie egoistycznych.** Przykłady? No, choćby **sprawa terenów pod zabudowę miast** w związku z dyskusją o reformie rolnej.

Polska jest krajem o przeważającej ludności wiejskiej. Kto nie dba o rozwój tej ludności, ten zaniedbuje rozwój państwa. Ale **trzeba, aby rozwój warstwy wiejskiej nie odbywał się jednostronnie,** na rachunek tych **wartości, które** do kultury narodowej i państwowej **wnosi miasto, wieczne ognisko postępu.** Następnie, **aby z racji dawnego w dziejach Polski upośledzenia warstwy włościańskiej nie wpadano u nas w krańcowość** innego gatunku, to znaczy, aby przy liczebnej przewadze żywiołu włościańskiego **nie próbowano forsować polityki, skierowanej przeciwko interesom miast.**

Chodzi o to, aby krystalizujący się radykalizm chłopski nie był jednostronny, to znaczy, aby nie bojował tylko o to, co się chłopom należy, ale, **aby ten sam radykalizm stosowano w odniesieniu do potrzeb warstw pracujących miasta.**

Już teraz krążą w Sejmie niepokojące wieści, że pomimo pomstowania na zacofanie reakcyjno-ziemiańskie, **zamierza formujący się radykalizm chłopski poprzeć postulaty reakcji społecznej** przeciwko zdobyczom klasy robotniczej. Może to nieprawda, ale rzecz to charakterystyczna, że takie pogłoski już się pojawiają.

Są to, oczywiście, uwagi, pisane na marginesie dokonywującego się przegrupowania w obozie ludowym. Może niejedna obawa nasza okaże się płonną, **może nowe stronnictwo zdobędzie się na wyższy poziom kultury politycznej.** Może. Tymczasem jednak zapowiedź radykalnej polityki nasuwa refleksje i myśli dość niepokojące.

Wręb.

Łupiestwo na żywej skórze Państwa.

Skandaliczna umowa ministerstwa spraw wojskowych z nieistniejącą fabryką silników „Frankopol".

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 stycznia.

Komisja ministerstwa spraw wojskowych, wyłoniona dla zbadania umów z **„Pociskiem", zajmie się również gospodarką „Frankopolu".** Wyszły bowiem obecnie na jaw nowe nieznane dotąd Naczelnej Izbie Kontroli Państwa szczegóły umów rządu z tem przedsiębiorstwem. I tak „Frankopol" uzyskał umowę z rządem polskim **na dostawę 10.000 silników samochodowych i lotniczych.**

Dotąd dostarczył on pierwszą partję w ilości **100 sztuk,** przyczem uzyskał zatwierdzenie ceny **po 39 tysięcy złotych za sztukę. Równocześnie min. spraw wojsk. płaciło za te same silniki we Francji po 20 tysięcy złotych.**

A zatem „Frankopol" uzyskiwał cenę niemal o **100 procent wyższą.** Ale nie koniec na tem. Za dalszą partję silników, które miały być dostarczone, zatwierdzono „Frankopolowi" cenę **po 60.000 zł. za sztukę.** Dodać jednak należy, że cała praca tej „fabryki", która **jeszcze dotąd nie istnieje,** a ma być dopiero za kilka lat wybudowana, **polegała na drogiem pośrednictwie** między Polską a Francją. Wiadomość powyższa wywołała **wielkie wrażenie wśród sfer rządowych i politycznych.** „Frankopol" na poczet zaliczek **pobrał dotąd 1,350.000 zł.**

—x ox—

Min. Zdziechowski chce zrewidować uposażenia urzędników państw.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 stycznia.

Potwierdza się wiadomość, podana przez nas wczoraj, że Rada min. przy sposobności układania preliminarza budżetowego na r. 1926 postanowiła przy obliczaniu poborów pracowników państwowych **przywrócić mnożną ruchomą zależną od wskaźnika drożyźnianego, o ile nie nastąpi ogólna rewizja uposażeń urzędniczych,** co leży w zamiarach ministra skarbu.

Ruchoma skala płac pozostanie tylko marzeniem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 stycznia.

Począwszy **od 1 kwietnia br.** rząd nie będzie już potrącał z pensji pracowników państwowych 6, 5 i 4 procent, zależnie od kategorji i **wróci do normy stosowanej 1 grudnia ub. r.**

Jednak sprawa stosowania **wskaźnika drożyźnianego** do płac pracowników państwowych nie jest dotąd rozstrzygnięta i jak się Wasz korespondent dowiaduje — **nie ma szans urzeczywistnienia.**

—xo ox—

30.000 robotników nie znajdzie chleba w kraju.

Warszawa, 23. 1. (AW). Na wczorajszem posiedzeniu związku zawodowego robotników włókienniczych w Łodzi podniesiono, że gdyby nawet nastąpiło **uruchomienie wszystkich fabryk włókienniczych,** to jednak 30.000 robotników pozostanie bez pracy. Jedyny ratunek dla nich — **to emigracja z kraju.**

Każdy broni swego resortu, tylko nie p. Grabski.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 23 stycznia.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów przyszło do ostrej scysji z ministrem sprawiedliwości **p. Piechockim** (Ch. D.), który nie chciał się zgodzić na obcięcie **ani jednej pozycji swego budżetu,** nawet **gdyby minister oświaty skreślił 43 katedr na wyższych uczelniach.** Po długich wywodach udało się przekonać min. Piechockiego i **przeprowadzić zamierzone zmniejszenie jego budżetu.**

—oo—

Protest przeciw składowi sądu honorowego dla generałów.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 23 stycznia.

W kuloarach sejmowych krążyły dziś pogłoski dotąd niesprawdzone, że **jeden z generałów w czynnej służbie zgłosił** na ręce ministra spraw wojskowych protest z powodu nieformalności przy wyborach do sądu honorowego dla generałów. Jak słychać, gen. **Żeligowski zamierza rozpatrzyć te zarzuty,** gdyż **wynik wyborów dał skład sądu bardzo jednostronny.**

Notowania giełdowe.

Dolar w bankowym obrocie dnia 23. 1.: w Warszawie 7.31.

Dolar w prywatnym obrocie dnia 23. 1.: we Lwowie 7.40.

Tendencja słaba.

Zurych urzędowy: N. Jork 5.18; Londyn 25.17 i siedm ósmych; Paryż 19.38; Wiedeń 72.93; Praga 15.33; Włochy 20.9025; Belgja 23.62; Budapeszt 72.60; Sofja 3.60; Holandja 208.075; Oslo 105.30; Kopenhaga 128.35; Sztokholm 138.60; Hiszpanja 73.3075; Bukareszt 2.25; Berlin 123.30; Belgrad 9.16.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 13.75; Londyn 4.86 i siedm trzydziestych drugich; Paryż 3.745; Wiedeń 14.06; Praga 2.9625; Włochy 4.0375; Belgja 4.545; Budapeszt 14.06; Szwajcarja 19.31; Sofja 0.69; Holandja 40.17; Oslo 20.33; Kopenhaga 24.80; Sztokholm 26.76; Hiszpanja 14.16; Bukareszt 0.4485; Berlin 23.81; Belgrad 1.7725.

—oo—

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 23 stycznia.

W obrotach międzybankowych płacono dziś za dolara 7.31 — 7.32. Bank Polski płacił 7.28. Czarna giełda kupowała po kursie od 7.60 do 7.55. **Bank Polski oddawał dolary** w większej ilości i **pokrył zupełnie dzisiejsze zapotrzebowanie giełdowe w ilości 367.000 dolarów.**

—oo—

Konieczność powiększenia budżetu Min. robót publicznych.

Rezolucja Polskiego Towarzystwa Politechnicznego.

Lwów, 24 stycznia.

Obecne ekonomiczne położenie Państwa, nakazuje stosowanie oszczędności w budżecie państwowym z warunkiem, by oszczędności te były **rozumnie pojęte**. Jeżeli bowiem obcina się zupełnie mechanicznie, natenczas rezultatem może być **tylko ekonomiczny upadek**, ogólne zubożenie oraz w następstwie zmniejszenie dochodów państwowych.

W tem położeniu znajduje się **budżet Ministerstwa Robót Publicznych.**

Przedłożony przez Ministra Wł. Grabskiego na rok 1926 budżet tego działu obejmujący kwotę **70,907.140 złotych**, został już zredukowany bardzo silnie przez załamanie się złotego; następnie zredukował go dotkliwie obecny gabinet obcinając wedle prowizorjum kwartalnego, do **50.000.000 zł.**

Zwrócić przytem należy uwagę, **że Ministerstwo to pokrywa samo siebie w wysokości 49.5% wydatku**, jest zatem działem bardzo aktywnym.

W obecnej chwili wchodzi nadto w rachubę jeszcze jeden czynnik, mianowicie ogólnie szerzące się bezrobocie.

Wytwarza się wprost **tragiczna sytuacja**, gdy kwartalne prowizorium **na roboty publiczne** wynosi **12.9 milj. zł.**, równocześnie zaś **na cele opieki społecznej 18.3 milj. zł.**

Z tego też powodu **Polskie Towarzystwo Politechniczne** na zebraniu tygodniowem dnia 13 b. m. wysłuchawszy referatu p. inż. Emila **Bratra** o budżecie Ministerstwa Robót Publicznych uchwaliło jednogłośnie nast. rezolucję:

Zważywszy, że liczba bezrobotnych w Polsce wzrasta z każdym tygodniem w przerażający sposób, a wypłata zasiłków bezrobotnym, jest **wydatkiem nie produktywnym**, uważa Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie, że głównie **wdrożenie wielkiej akcji budowlanej we wszystkich działach M. R. P.** może dać w szczególniejszy sposób sposobność do racjonalnego zarobkowania znacznej części bezrobotnych.

W tym celu zwracamy się do miarodajnych czynników z wnioskiem na wydatne powiększenie budżetu M. R. P. na cele inwestycyjne, oraz o użycie kwot przeznaczonych na zasiłki dla bezrobotnych, na wykonanie robót publicznych, **na zamówienia rządowe w przemyśle**, oraz na **pożyczki dla ciał samorządowych** celem zorganizowania akcji budowlanej i asanizacyjnej w miastach, gdzie głównie gromadzą się rzesze bezrobotnych.

——xo ox——

Z prasy ruskiej.

Początek wołania o samorząd. Przeciw unifikacji.

Lwów, 24 stycznia.

Jak wiadomo sprawa samorządowa zwłaszcza na terenie byłej dzielnicy austrjackiej tj. w Małopolsce przedstawia dotychczas dość zagmatwaną kwestję i niewiadomo jeszcze, kiedy i jakie znajdzie rozwiązanie.

Sfery polityczne ruskie, jak wiadomo trzymające się na uboczu wszelkiej akcji, która podałaby w wątpliwość ich pryncypalną zasadę — niezależność — obecnie wobec zmienionych warunków **zmieniają** także **front** i prawdopodobnie już **przy najbliższych wyborach sejmowych i samorządowych wezmą zorganizowany udział.** Już obecnie „Diło" występuje dość ostro przeciw tymczasowości w samorządach, zwłaszcza przeciw komisarzom rządowym, którzy, nie troszcząc się o gminy, prowadzą raczej rabunkową gospodarkę i **domaga się rozpisania nowych wyborów** na podstawie demokratycznej pięcioprzymiotnikowej ordynacji wyborczej, która nota bene dotychczas nie jest jeszcze uchwaloną.

Ponadto porusza „Diło" w dzisiejszym numerze problem tak zwanej **„unifikacji".** Dziennik dowodzi, że unifikacja w państwach narodowościowych jest założeniem bardzo trudnem do zrealizowania i w ostatecznym rezultacie przynosi państwu **więcej szkody, niż korzyści.**

Oczywiście wywody te są wymierzone przeciw usiłowaniom rządu, zmierzającego przy pomocy pewnych środków do zespolenia ziem wschodnich.

——xo x——

Kompromitacja niedoszłej monarchji.

Policja francuska chce przesłuchać Horthy'ego. Redaktor „Matin'a" prowadzi śledztwo na własną rękę.

Paryż, 23. 1. (AW). Funkcjonarjusze policji francuskiej, bawiący w Budapeszcie, oświadczyli, że muszą **domagać się** stanowczo przesłuchania szeregu osób w związku z aferą fałszerską. Listę tych osób dostarczono władzom węgierskim. M. i. figuruje tam również nazwisko **naczelnika państwa Horthyego**, oraz wielu osób z jego otoczenia.

Do Budapesztu przybył znany redaktor „Matina", p. **Sauerwein.** — Sauerwein prowadzi już **na własną rękę** śledztwo w sprawie fałszerstw, przyczynił się do aresztowania pułk. Jankovicsa i tow., oraz **ogłosił djarjusz Jankovicsa.** Sauerwein, który jest pilnie śledzony przez policję węgierską, w rozmowie z jednym z polityków węgierskich oświadczył — że b. ochmistrz dworu b. cesarz. Zyty, hr. **Karolyi**, opowiedział mu wprost straszne rzeczy o obecnych sferach rządowych na Węgrzech. W sprawie ogłoszonego przez się djarjusza Jankovicsa, oświadczył p. S., że pierwsza część zawiera ważne szczegóły, ale druga (nieogłoszona) jest o wiele ważniejsza. Znajdują się tam osobistości, nie wciągnięte dotąd w aferę fałszerstw. Znajduje się tam m. i. nazwisko osoby, **stojącej na czele państwa węgierskiego**, oznaczone literą „H" oraz szereg osobistości z jej otoczenia. P. Sauerwein chce obecnie **koniecznie mówić z Horthym** i dlatego zaraz po przybyciu zgłosił się w kancelarji naczelnika państwa.

——oo——

Awantury w parlamencie niemieckim.

KTO WYWOŁAŁ WOJNĘ ŚWIATOWĄ?

Berlin, 23. 1. (PAT.). Podczas dyskusji nad sprawozdaniem Ditmanna w komisji Reichstagu do badania przyczyn wybuchu wojny doszło do burzliwych scen. Po odczytaniu sprawozdania zabrał głos imieniem ministerstwa wojny kapitan korwety **Canaris**, który w przemówieniu swojem starał się zbić wywody Ditmanna i wskazał na istnienie ścisłego związku między zamierzeniami **w marynarce a działalnością socjalistów.** Po przemówieniu Canarisa jeden z posłów socjalistycznych zapytał wzburzonym głosem, czy kapitan Canaris jest tym samym, który **był asesorem podczas procesu przeciw mordercom Liebknechta i Róży Luxemburg** i któremu wówczas zarzucano ułatwienie ucieczki głównemu oskarżonemu Voglowi. Kapitan Canaris odpowiedział na to, że jako przedstawiciel ministerstwa wojny nie życzy sobie odpowiadać na zarzuty osobiste. Odpowiedź ta wywołała na ławach lewicy **wielką wrzawę**, wśród której **posiedzenie zostało zamknięte.**

GABINET MA KRUCHE PODSTAWY.

Berlin, 23. 1. (PAT.. W związku z wczorajszą dyskusją Reichstagu pisze „Voss. Ztg.": **Koalicja rozporządza w Reichstagu tylko 170 głosami, gdy stronnictwa opozycyjne tj. niemiecko-narodowi, hitlerowcy i komuniści mają również około 170 głosów.** Przy wstrzymaniu się od głosowania socjalistów i partji gospodarczej wynik głosowania będzie zależał od większej lub mniejszej liczby posłów na rozstrzygającem posiedzeniu. W kołach parlamentarnych liczą również na to, że wnioski komunistów i prawicy wyrażające **votum nieufności dla rządu** będą odmiennie umotywowane, dzięki czemu grozi opozycji rozstrzelenie głosów.

——ox xo——

Antypolska demonstracja w Padwie.

Rzym, 23. 1. (AW). O antypolskich demonstracjach w Padwie podają następujące szczegóły. Od dwóch dni trwa na tamtejszym uniwersytecie **strajk studentów.** Podobno powodem strajku miał być fakt, że pewien **student polski**, studjujący na uniwersytecie padewskim, miał się wyrazić ujemnie o żołnierzach włoskich, przyczem miał oświadczyć, że jako wojskowy austrjacki **zastrzelił kilku Włochów.** W odpowiedzi na to studenci włoscy urządzili demonstrację, skierowaną przeciw kolegom z zagranicy, a rektor zarządził **rozwiązanie międzynarodowego klubu studentów obcokrajowych.** Wieczorem odbyły się demonstracje uliczne, skierowane przeciw studentom obcokrajowcom, przyczem kilku z nich poturbowano. Demonstranci zamierzali udać się do Wenecji, by tam **zademonstrować przed konsulatem polskim**, policja jednakowoż przeszkodziła temu, a gmach konsulatu polskiego w Wenecji jest teraz pilnie strzeżony.

——ox xo——

Jak się buduje mosty na Wołyniu?

Łuck. (Tel. wł.)

(p.) O tem, jak nieoszczędnie gospodarują nasze urzędy, świadczy następujący fakt: przy **budowie mostu** przez rzekę Horyń koło miasteczka Tuczyn, równieńskiego pow., łozę na faszynę zdecydowano sprowadzić **wagonami z Małopolski** do st. kol. Lubomirsk, a stamtąd furmankami do Tuczyna (16 klm.). Płacono za tę łozinę na miejscu w Małopolsce po 20 groszy za pęczek plus dostawa, podczas gdy **nad Horyniem** w promieniu 10—12 klm. od Suczyna można dostać jej bardzo dużo i to **za bezcen.** Jest to najlepszym dowodem, ile mamy niepotrzebnych i zupełnie nieprodukcyjnych **wydatków.**

——xo x——

Nieporządki i nadużycia w Banku Polskim w Częstochowie.

Lwów, 24 stycznia.

W sprawie wykrytych w filji Banku Polskiego nadużyć toczy się przed sądem karnym w Częstochowie od kilku dni rozprawa przeciw dyrektorowi tej filji Zawadzkiemu i kilku urzędnikom tej instytucji państwowej.

Z zeznań przesłuchanego świadka Piotra Mikołajczyka, urzędnika centrali Banku Polskiego, który 4 lipca 1925 przeprowadził pierwszą rewizję w oddziale częstochowskim, wynika że wykrył on rozmaite nieporządki i doniósł o tem centrali w Warszawie. Mimo to centrala dopiero po 3-ch miesiącach wysłała do Częstochowy Komisję rewizyjną.

Komisja ta stwierdziła, że na polecenie dyrektora filji w Częstochowie Zawadzkiego nie protestowano weksli niewykupionych i bez odpowiedniego zastawu wypłacano pożyczki. Dopiero na podstawie raportu komisji rewizyjnej zasuspendowano Zawadzkiego i wydalono szereg urzędników filji. Zawadzki udzielał kredytu firmom fikcyjnym a firmom solidnym odmawiał kredytu nawet pod zastaw papierów wartościowych.

ZABRONIONY WYJAZD NA STUDJA ZAGRANICĘ.

Warszawa. (Tel. wł.)

Do ministerstwa oświaty wpłynęły prośby od maturzystów, pragnących odbywać wyższe studja na uniwersytetach i politechnikach zagranicznych. Ministerstwo na podania takie **odpowiada odmownie**, zezwala tylko na kontynuowanie studjów zagranicą **już rozpoczętych.** Obecnie w ministerstwie oświaty znajduje się kilka tysięcy takich podań, załatwionych odmownie.

——oo——

NOWY INSPEKTOR SZKOLNY.

Łuck. (Tel. wł.)

(p.) Inspektorem szkolnym powiatu Włodzimierskiego na miejsce zawieszonego p. Alfreda Horodyskiego został mianowany dotychczasowy zastępca inspektora szkolnego w Równem, Jan **Leśniakowski.**

Pod znakiem czasu.

MANJA SAMOBÓJSTW.

Lwów, 24 stycznia.

W tegorocznem sprawozdaniu lwowskiego Towarzystwa ratunkowego jedna szczególnie rubryka może wzbudzić zaniepokojenie: w ciągu roku ubiegłego udzielono pomocy 231 samobójcom.

A zatem **na tysiąc mieszkańców wypada rocznie jeden samobójca** — nie licząc tych, dla których pomoc była już zbyteczna i tych, którzy bez udziału stacji ratunkowej zostali uratowani.

Procent to olbrzymi i zatrważający, tem bardziej, że nie jest to przypadkowy zbieg okoliczności. — **Epidemja samobójstw** szerzy się gwałtownie **zarówno w Polsce, jak i w innych krajach,** a osobliwie w tych, gdzie silniej występuje **bezrobocie, nędza, upadek ekonomiczny.** Przyczyn zamachów na własne życie jest aż nadto i zbyt są wyraźne, by o nich wspominać. Ale oprócz faktycznych, bezpośrednich pobudek samobójstw szukać należy **głębszych, duchowej natury podstaw,** z jakich rodzą się te rozpaczliwe czyny. Są one może ważniejsze, niż materjalne powody. Bo nie każdy człowiek, który wpadnie w życiową matnię, ucieka się do samobójstwa i nie każdy samobójca znajduje się istotnie w położeniu bez wyjścia. Zatem decydującą rolę odgrywa jego **stan moralny,** jego zdolność do zlikwidowania swych spraw w ten lub inny sposób.

Chwila krytyczna jest **momentem próby,** w której walczą z sobą pierwiastki życia i martwoty, affirmacji i negacji, działania i marazmu, odwagi i tchórzostwa. Czy odebranie sobie życia jest działaniem i odwagą? Nie — częściej, prawie zawsze jest **objawem lenistwa i tchórzostwa.**

Po wojnie i wszystkich związanych z nią przejściach, w okresie ogólnego **osłabienia nerwów** i wyczerpującej **walki o byt** ten drugi sposób rozwiązywania zagadnień życiowych znajduje przeważającą liczbę zwolenników, bo jest **łatwiejszy, szybszy, mniej odpowiedzialny.** Niema zaś czynnika, któryby mu **przeciwdziałał.** Nie powstrzymuje dziś ludzi od samobójstwa **religja,** bo albo jej nie posiadają, albo zadowalają się zewnętrznemi praktykami, bez duchowego pogłębienia wiecznej zagadki. Na miejsce wiary zaś nie wstąpiły w ich dusze **inne ideały,** w imię którychby chcieli żyć, walczyć, poświęcać się, rezygnować.

Żyją dla siebie i tylko z myślą o sobie umierają... (m.)

——oo——

Redukcje w Uuiwersytecie poznańskim.

Poznań, (Tel. wł.)

Grono profesorów wszystkich wydziałów na Uniwersytecie poznańskim uchwaliło **zlikwidować** szereg asystentów **i zredukować personal administracyjny.** Nie będą też obsadzane katedry, które obecnie są wolne. Pozatem projektowane jest uproszczenie urzędowania w kwesturze i intendanturze uniwersytetu.

——oo——

KATASTROFA POWIETRZNA.

Walencja, 23. 1. (PAT). Samolot, na którym próbowano lotu, **spadł na plac,** na którym odbywał się **jarmark.** Pięciu ludzi zostało zabitych, a około **40 rannych,** większość z nich ciężko.

Zwyczajne 58 zebranie członków Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczestników Powstania z r. 1863-64.

Lwów, 24 stycznia.

W dniu 22 b. m. odbyło się w sali Sodalicji Marjańskiej zwyczajne doroczne zebranie Tow. wzaj. pomocy uczestników powstania z roku 1863/64. Przewodniczył inż. **Kuczyński,** sekretarzował p. **Kazecki.** Na zebranie przybyło tylko już dziesięciu weteranów walk r. 1863/64. Prezes p. Kuczyński przedstawił sprawozdanie z działalności Towarzystwa w r. 1925.

W końcu sprawozdania prezes p. Kuczyński złożył **hołd pamięci zmarłych członków Tow. w r. 1925:** prezesa ś. p. Leona Syroczyńskiego, Płażka Edwina, Misiągiewicza Aleksnadra, Lerskiego Jana, Zienkiewicza Kaz., Malinowskiego Stan., Aksentowicza Ludwika, a ostatnio — długoletniego chorążego Tow., Zygmunta Kępińskiego. Zebrani przez powstanie uczcili pamięć kolegów.

P. **Skwarczyński** przedstawił sprawozdanie rachunkowe za rok 1925. Udzielono Wydziałowi absolutorjum, a członkowie złożyli prezydjum Tow. i Wydziałowi podziękowanie za owocną pracę.

Odbyte wybory do Prezydjum i Wydziału na r. 1926 dały wynik następujący: prezes inż. M. **Kuczyński,** wiceprezes T. **Bentkowski,** wydziałowi: **Benedyktowicz** L., **Kazecki** T., **Stefanus** M. i kapitan **Klink** J. z Komendy miasta. Komisja rewizyjna pp.: **Garczyński, Skwarczyński i Hirsch.**

Po zebraniu podejmowało Towarzystwo swych członków i zaproszonych gości — przekąską żołnierską. Obok weteranów zasiedli: zastępca Komendanta miasta płk. **Haudek,** Komendant korpusu kadetów płk. **Żebrowski,** ks. ppłk. **Pillin,** kpt. **Klink,** por. **Gutry** i pięciu kadetów. Były tu reprezentowane trzy pokolenia żołnierzy polskich.

Żyje we Lwowie **ogółem 24 weteranów** z walk o niepodległość Ojczyzny w r. 1863/64. Wielu z nich niedomaga, a nawet poważnie choruje. Wdowy po weteranach i sieroty żyją również w ciężkich warunkach.

Żywsze zainteresowanie się społeczeństwa tymi bohaterami ostatniej walki o niepodległość, wdowami i sierotami po zmarłych — jest konieczne.

———xo ox———

Z życia Związku Strzeleckiego.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 24. stycznia.

Dnia 16 b. m. odbył się w Przemyślu w sali Magistratu wspólny opłatek Oddziału żeńskiego Zw. Strzeleckiego oraz Zw. b. Legionistów.

Przybyło około 150 osób, oraz reprezentanci władz. Gości powitał prezes Zw. Legjonistów dr. **Filimowski,** łamiąc się następnie opłatkiem. Przemawiali: dowódca O. K. X generał **Fara,** na cześć Marszałka Józefa **Piłsudskiego** wicewojewoda **Eckhardt,** ks. pułkownik **Panaś,** przewodnicząca żeńskiego Zw. Strzeleckiego **Stieberowa,** delegat Zw. inwalidów Wamar, dr. Grosfeld i p. Złotnicki.

Atrakcją w czasie wieczoru były produkcje muzyczne. Kwartet odśpiewał piękne kolendy i piosnki legionowe. Z wielkim entuzjazmem odśpiewano ulubioną pieśn: „My pierwsza brygada”.

Nastrój panował niezwykle miły i serdeczny.

———xo ox———

Awanse oficerskie w maju lub kwietniu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 stycznia.

Tegoroczne awanse w korpusie oficerskim ukażą się w porze opóźnionej, a to **z powodu zmian gabinetowych i redukcji budżetu.** Awansy zostały **ograniczone** ze względów oszczędnościowych, tak, że obejmą one tylko oficerów młodszych **do podpułkownika włącznie.** Lista awansów ukaże się dopiero w marcu lub w kwietniu.

Ponoś...

*

Nic nie pisałem prawie dwa tygodnie
— Nic — ani słowa! powiedziałem sobie,
Bo u nas szachraj używa wygodnie,
Pracą nic nigdy człowiek nie wyskrobie.

*

Aż dzisiaj w wonnym, różowym liściku
Przysłała jakaś rozmarzona kotka
Prośbę o „Ponoś“ — dobrych słów bez liku
No, i w postscriptum obiecanka słodka...

*

Więc zmiękłem! Trudno: — Jedno słowo czułe
Może krew wzburzyć, złamać stałość cnoty
Że całowałbyś drukarską bibułę
I z linotypem wymieniał pieszczoty.

*

Dobrze — opiszę wam arabskie dzieje,
Bajkę, co wstydem czoła wam wypali,
Jak się w Szwajcarji Linde w kułak śmieje,
I Filippiemu błogosławi z dali.

Wid.

——oo——

Ustalenie granicy między Polską a Niemcami.

Warszawa, (Tel. wł.)

Statut graniczny celem przeprowadzenia ustalenia obecnej granicy między Polską a Niemcami podpisany zostanie **w najbliższych dniach.** Specjalny delegat minister spraw zagranicznych wyjechał już w tej sprawie do Poznania. Statut graniczny oprócz ustalenia granicy unormuje też sprawy z tem związane a także sprawę spławu i słupów granicznych.

——oo——

Linja powietrzna Londyn-Berlin-Moskwa.

Pogranicze sow. w styczniu.

(I) Z Moskwy donoszą, że doszło do skutku porozumienie między rządem sowieckim a angielskim **w sprawie ustalenia stałej komunikacji powietrznej między Moskwą a Londynem** Otwarcie linji nastąpi już **w kwietniu roku bież.** Lot Londyn-Moskwa będzie trwał 24 godzin i odbywać się będzie codziennie. W drodze samoloty będą lądować jedynie w Berlinie.

——oo——

Wysiedlenie Polaków z Kaukazu.

Moskwa, w styczniu.

Rząd rosyjski Polakom, przebywającym na Kaukazie wyznaczył jako **ostateczny termin** wyjazdu do Polski dzień **1 marca br.** O ile nie wyjadą sami mają zostać wysiedleni.

Na marginesie.

„Do walki z apatją“.

Lwów, 24 stycznia.

„Na niedzielnem zebraniu obywatelskiem w sali ratuszowej“ jedyna **polska senatorka,** jak Samson **uzbrojona w ciężkie argumenty „rzeczowe“** stoczyła zwycięską walkę ze zmorą współczesności, z żarłocznym smokiem, wyjadającym entuzjazm i wiarę z serc ludzkich — z apatją.

— **Do broni,** polskie kobiety, z **chimerą „depresji moralnej“** — wołała senatorka — Judyta — zwalczać potwora nieufności, łamać bierność i zniechęcenie, egzorcyzmować defetyzm piąstką, parasolką, czem kto może.

Zebrane księżne, hrabianki, właścicielki ziemskie, w atmosferze oszołamiających perfum **z zapartym oddechem słuchały słów natchnionej prorokini i** pieszcząc w paluszkach złote breloczki i perłowe naszyjniki, szeptały dyskretnie półgłosem:

Mon Dieu! — dobrze mówi! życie takie piękne, brylanty takie cudne! — jak można być melancholikiem.

A senatorka grzmiała jeszcze głośniej...

— Wskutek wojny i zniszczenia na całym świecie nędza i **bieda lecz nie opuszczać rąk,** pracować, oszczędzać, uczyć się skromności...

— **Tak, racja! Naturalnie!** — potakiwały starsze i młode amazonki, ściskały aksamitne kułaczki, zdobne w pierścienie z drogocennych kamieni — tak, tak, pracować, oszczędzać!

— **...i ufać rządowi!!** — huknęła w tem miejscu polska „mężatka stanu“ — **czcić Dmowskiego, miłować Grabskiego i modlić się za Zdziechowskiego.**

Ale nie wiadomo jak się modlić, boć ten Zdziechowski **był katolikiem** potem został **prawosławnym,** a dziś, licho wie, czem on tam jest, masonem, a może żydem...

Teraz nastąpiła kłopotliwa chwila....

Trzeba koniecznie uchwalić jakąś rezolucję.

Ale jaką?

— Apatji na sali niema i djabli wiedzą gdzie jej szukać, do depresji także się nie poczuwamy, bo **karnawał obchodzimy godnie** i do życia ochoty nam nie brak, a oszczędności takżeśmy przeprowadziły, gdyż **nosimy o 25 procent mniej biżuterji...** więc co tu uchwalać — pytały uczestniczki senatorskiego zgromadzenia.

A przecież **zebranie bez rezolucji** jakoś nie uchodzi; to coś podobnego, jak **flirt niedokończony,** lub przerwany taniec...

W pomoc przyszedł senatorce **wrodzony rozum polityczny.**

— Szanowne panie! — wybuchła energicznie — gdy najbiedniejsi obywatele i najpiękniejsze obywatelki ponoszą ofiary, **zredukować urzędników!**

— ... i nie otwierać sklepów w niedzielę — dodała jakaś **uduchowiona bigotka** — bo to obraza boska!...

Cudownie! Radość na sali!

Są rezolucje!!

Hurra!!

Zgromadzenie z senatorką rozchodzi się **w bajecznym nastroju.**

Ślicznie poszło wszystko. I co tu mówić o apatji, poco się gryźć? Niech się urzędnicy gryzą.

——oo——

Mały fejleton.

ŚLEPIEC.

Pod murem stoi zgłodniały i skrzepły
od zimna — taki nieszczęsny sierota —
tak niepotrzebny na świecie nikomu,
jak pies z starości oślepły,
wyrzucony z domu
w przydrożny rów błota.

*

Wziął harmonikę i smutnie rzępoli
o zgasłem słońcu... o przekwitłej wiośnie...
Tłum rozbawiony ze śmiechem go mija
i wiedzieć nie chce, co tam kogo boli,
że tam boleść czyja
łka cicho, żałośnie.

*

O! przestań szlochać grajku ociemniały!
za życia serce bolu nie wypłaczę!
Aż przyjdzie kiedyś z dalekiej roztoczy
nieznanych światów śmierci anioł biały,
wówczas przejrzą oczy...
ucichną rozpacze...

Roman Dragan.

Dalszy ciąg afery Lindego.

Warszawa, 23. 1. (AW). Sędzia śledczy, prowadzący sprawę nadużyć w P. K. O., nakazał aresztowanie Wilhelma Baua, znanego przemysłowca, który przy pomocy b. prezesa P. K. O., Lindego, uzyskiwał kredyty pod gwarancją **bezwartościowych papierów**, zawierał oszukańcze tranzakcje i t. p.

——oo——

OSZCZĘDNOŚCI W WOJSKU.

Warszawa, 23. 1. (Tel. wł.). W dniu 27 b. m., pod przewodnictwem ministra spraw wojskowych gen. **Żeligowskiego** odbędzie się konferencja **inspektorów armji i wszystkich dowódców okręgów korpuśnych** w sprawie przeprowadzenia racjonalnych oszczędności w armji.

Głosy z miasta.

N. U. Z. A. nie daje spać swoim członkom.

Lwów, 24 stycznia.

Onegdaj pojawiła się znowu uchwała „**nadzwyczajnego walnego zgromadzenia Nuzy**", wzywająca wszystkich winnych i niezawinionych członków do **uiszczenia generalnej wkładki** w kwocie **15 zł.** na zapłacenie deficytu, wynoszącego przeszło **300.000 zł.**

Uchwała grozi karami piekielnemi nawet tym członkom, którzy — należąc do zupełnie innych organizacji — przestali tam płacić wkładki, gdyż **nie mogli podołać ustawicznym podwyżkom kapitału obrotowego.**

Przez wstrzymanie wkładek członkowie **nie mogli korzystać z żadnych porcji cukrowych czy kartoflanych**, czyli, że owe organizacje **automatycznie pozbawiły ich członkowskich przywilejów.** Kiedy te organizacje złączyły się potem w jedną „Nuzę", nikt się o nich nie pytał. Dopiero obecnie przypomniano sobie, że należeli do dawnych sfuzjonowanych dziś organizacji spożywczych.

Wygrzebano z aktów ich pierwsze wkładki i zwaloryzowano w wysokości **od pół do 35 groszy** i obecnie każe się im **płacić deficyty.** Cóż ci członkowie winni, że centralna dyrekcja „Nuzy" **nie umiała gospodarować, że wynajmywała królewskie lokale**, że zaprowadzała telefony, że płaciła dyrektorom wysokie **apanaże**, że wogóle **zbankrutowała na interesie**, na którym sąsiednie branże **robiły majątki.**

Niech płacą ci, którzy **siedzieli w dyrekcji, czy Radzie nadzorczej** i którzy widzieli, że przedsiębiorstwo się wali. Cóż to naprzykład może obchodzić człowieka, który kiedyś **wpłacił 5.000 marek** np. do „Dostatku" i który skutkiem nie wpłacania dalszych udziałów **automatycznie stracił swe prawa.** Przypuszczamy, że przy tej sposobności odpadły **także i obowiązki**, tak, jak to się we wszystkich organizacjach praktykuje. Czemuż im się teraz nie daje spać?

——ox xo——

Podwyżka czynszów we Lwowie.

Lwów, 24 stycznia.

Mnożniki czynszowe ze stycznia 1926 skutkiem **podwyższenia gminnego podatku wodociągowego** o 100% podwyższone zostaną od **1 lutego br.** Podwyżka podatku wodociągowego obowiązuje **z mocą wsteczną od 1 stycznia br.** w mnożnikach **więc uwzględnioną będzie dopłata różnicy, która przypada za styczeń 1926.**

Nowe mnożniki czynszowe wynosić będą na luty 1926:

A. Mieszkania jednoizbowe i pokój z kuchnią 0·6727.

B. Mieszkania z 2 do 3 pokoi 0·7252.

C. Mieszkania z 4 do 6 pokoi 0·7260.

D. Mieszkania od 7 pokoi zwyż 0·7785.

E. Sklepy i t. d. o czynszu przedwojennym ponad 1.500 K. mnożnik 0·8310.

Mnożnik za budynki fabryczne niezmieniony.

——xo ox——

Odcyfrowanie napisów etruskich.

Lwów, 24 stycznia.

Senzacją w kołach naukowych jest odkrycie **architekta medjolańskiego Antonia Cavallazzi'ego**, któremu przypadkowo udało się odcyfrować **napisy na starożytnych wazach**, i innych zabytkach **etruskich**, będących dotychczas **zagadką** dla filologów. Cavallazzi usiłował **śledzić włoską sztukę budowniczą** od pierwszych początków jej istnienia. W związku z tem prowadził badania nad zagadnieniem wędrówki ludów i problemem powstania ras, zastanawiając się także nad pokrewieństwem języków.

W ciągu tych badań doszedł uczony do wniosku, że większość **słów etruskich da się rozłożyć na podstawie etymologji greckiej.** W ten sposób znalazł architekt klucz do **odcyfrowania** zagadkowych napisów etruskich. Wprawdzie przy zamianie liter łacińskich lub etruskich na greckie nie zawsze powstawały greckie słowa, ale znaczną część tekstów udało mu się przetłumaczyć. Napisy na wazach, czarach, kielichach i innych naczyniach zawierają życzenia, toasty, pozdrowienia lub religijne inwokacje, na lustrach i przyborach toaletowych — rady z zakresu higjeny i kosmetyki itp.

Odkrycie naturalnie **spotkało się z niedowierzaniem**, gdyż niektórzy uczeni uważają to za przypadek, że słowa etruskie, rozłożone na sylaby, są podobne do greckich. Jeżeli odkrycie to wytrzyma krytykę naukową, będzie miało **zasadnicze znaczenie dla badaczy** religii, kultury i obyczajów Etrusków.

Przerwane przedstawienie „Zygfryda".

Lwów, 24 stycznia.

Na wczoraj zapowiedziane wznowienie Wagnerowskiego „Zygfryda", wskutek nagłej i silnej niedyspozycji art. operowego p. **Sowilskiego musiało być zastanowione** po skończeniu pierwszego aktu. P. **Sowilski już od dwóch dni czuł się** lekko niedysponowany i mimo to brał udział w codziennych próbach „Zygfryda", nie chcąc odraczać terminu zapowiedzianego na wczoraj wznowienia tego dzieła.

Wczoraj, **tuż przed rozpoczęciem przedstawienia, sekretarz** teatru p. Kordowski zawiadomił nader licznie zebranych słuchaczy **o silnej niedyspozycji głosowej p. Sowilskiego**, który z tego powodu prosił o pobłażanie. W nadziei, że chrypka ustąpi w miarę rozśpiewania się, lekarze specjaliści, których p. Sowilski się radził, zgodzili się, aby p. Sowilski śpiewał i **nie narażał teatru na stratę materjalną** w razie nagłego odwołania przedstawienia. Niestety, podczas aktu pierwszego chrypka **jeszcze bardziej się wzmogła** i wskutek tego po pierwszym akcie zapadła decyzja, że lepiej **cofnąć się z honorem** i odwołać przedstawienie.

A szkoda! Bo, sądząc z generalnej **próby**, spodziewaliśmy się nader udatnego przedstawienia, które byłoby zapewne zainteresowało i szersze sfery muzyków lwowskich.

Bądźmy **dobrej myśli**, że p. Sowilski **rychło wyzdrowieje** i niebawem **umożliwi** tak bardzo przez muzyków **oczekiwane przedstawienie.** **Grd.**

*

(Tego rodzaju przyzwoitość dyrekcji teatru, która nie umiała się zdobyć na taktowne wypełnienie wieczoru choćby częścią jakiejś opery, zaliczyć należy do gatunku manier, stosowanych w... Kocinbińcach. — Red.).

——xo x——

Otwarcie międzynarodowego instytutu kooperacji intelektualnej.

Lwów, 24 stycznia.

Przed tygodniem odbyło się w **Paryżu** w „Palais Royal" uroczyste otwarcie instytutu międzynarodowej **organizacji pracowników intelektualnych.** Związek ten pod nazwą komisji intelektualnej kooperacji istnieje od r. 1920; nazwany przez jednego z dziennikarzy niemieckich **„czołem świata"**, ma na celu **organizacje pracy umysłowej**, szerzenie **kultury**, badanie wartości **wynalazków** uczonych i wydawanie o nich opinji, **o ile są dla ludzkości potrzebne**, działalność w kierunku braterskiego zbliżenia narodów i pracę nad stworzeniem i utrwaleniem **pokoju powszechnego.**

W lipcu 1925 zobowiązał się rząd Herriota, że **Francja da międzynarodowemu związkowi wszystkie środki do rozporządzenia** pod warunkiem, że **Paryż będzie siedzibą instytutu.** Francja udziela związkowi rocznej subwencji w kwocie **miljona franków.** Z funduszu tego pokrywa się wszystkie koszty utrzymania siedmiu sekcji Instytutu, dwudziestu urzędników z ich podwładnymi, kredyty na ankiety, wydawnictwa, cele propagandowe, podróże, reprezentacje i t. d.

Prezydentem Instytutu jest **Paul Painlevé**, ważną rolę odgrywają też w związku **Einstein** i sławny fizyk holenderski **Lorenz.** W dniu otwarcia Instytutu powitalne przemówienie wygłosił Painlevé.

——xo ox——

Wykrycie mennicy fałszywych 2-złotówek na wielką skalę.

Lwów, 24 stycznia.

Dnia 22 b. m. wywiadowcy Kierepka i Klimowicz z III komisarjatu p. p. wpadli na ślad fabrykacji fałszywych dwuzłotówek na wielką skalę uprawianej przez **Piotra Huczewskiego**, zamieszkałego przy ul. **Kleparowskiej** l. 15 i **Jana Iżykowskiego**, handlowca zamieszkałego przy ul. Mickiewicza l. 43 w Kleparowie. W czasie rewizji w mieszkaniu Huczewskiego znaleziono **formy i kawałek cyny.** Fałszerzy, którzy przyznali się do winy aresztowano.

Zeznali oni, że wyrabiali monety z angielskiej **cyny i srebra** i dotąd puścili **w obieg kilkaset sztuk.** Koszta poszczególnej monety wynosiły 33 grosze.

Śledztwo prowadzi w dalszym ciągu kierownik III. komisarjatu p. p. kom. Koncewicz.

——xo ox——

Z SALI SĄDOWEJ.

O zdradę główną.

Lwów, 24 stycznia.

Wczoraj odbyła się w sądzie okr. kar. we Lwowie przed trybunałem sędziów przysięgłych rozprawa przeciw Teodorowi **Matczakowi**, 20-letniemu handlowcowi i Julianowi **Retce**, 20-letniemu absolwentowi wali oni w r. 1924 **tajne towarz. ugimn.** o zdradę główną. Zorganizo**krainskie**, mające na celu energiczną propagandę antypaństwową pod wezwaniem „SUSMol" oraz redagowali pismo „Meteor" również o treści wybitnie antypaństwowej.

Pismo to podpisywał Juljan Retko pseudonimem Micisław **Czmara.**

Sędziowie przysięgli po naradzie **zaprzeczyli winie oskarżonych**, wobec czego **zostali oni natychmiast wypuszczeni na wolność.** Przewodniczył s. s. o. **Angielski**, oskarżał prok. **Łaniewski**, bronili adw. dr **Głuszkiewicz** i dr. **Szuchiewicz.**

SRAJK MAKLERÓW GIEŁDOWYCH.

Paryż, 23. 1. (AW). Jednodniowy strajk maklerów giełdowych, jak przeprowadził dnia 23 b. m. związek maklerów, wyrządził **wielkie szkody**, bo nie można było wykonać zleceń giełdowych. Giełda była nieczynna. Strajk ten jest protestem maklerów **przeciw** wprowadzonemu ostatnio przez rząd **podatkowi giełdowemu.**

SPRAWY SZKOLNE i NAUCZYCIELSKIE

Szał redukcyjny.

(„Życzliwe" rady senatora Thulliego).

Lwów, 24 stycznia.

Pan minister W. R. i O. P. Stanisław Grabski, po bolesnej operacji, jaką przeprowadził na szkolnictwie, a szczególnie na skórze nauczycielstwa szkół średnich i zawodowych, zabrał się teraz **z pasją do nauczycielstwa szkół powszechnych.**

Z zapowiedzią swych zamiarów wystąpił **na komisji oświaty senatu** w dniu 14 b. m. Omawiając bowiem zamierzone redukcje budżetu wykazywał, że nie pozostaje mu nic innego, jak skomasowanie niektórych wydziałów na uniwersytetach — wreszcie **oszczędność na wydatkach personalnych** w szkolnictwie powszechnem. Nie może tych oszczędności znaleźć na redukcji w administracji szkolnej — gdyż to nie da wielkiego efektu finansowego, zredukowanie 14 tysięcy nauczycieli — uważałby za powód do rewolucji. Zamiary swe krył p. minister — w expose, wykazując tylko trudności, jakie ma — ażeby **budżet oświatowy zredukować o 25 procent.** Zdeklarował się dopiero, gdy mu przyszedł z pomocą senator chadecji **prof. Thullie**, a „do muru przycisnął" **prezes Związku nauczycielskiego — senator Stan. Nowak.**

Mianowicie senator Thullie z goryczą w głosie, zapytał: **„dlaczego pan minister nic nie wspomina o płacach nauczycieli szkół powszechnych, którym się tak doskonale powodzi.** Zazwyczaj tak bywa — ciągnął p. senator — że ojciec dyrektorem, żona nauczycielką, dzieci również nauczycielami w tem samem miejscu. Nauczyciele nigdy nie marzyli przed wojną o takich płacach i rangach, jakie dziś mają.

Ośmielony taką zachętą p. Thulliego, a na szczegółowe dalsze zapytania **prezesa Nowaka** przyznał dopiero pan minister, że ma zamiar przeprowadzić **redukcję płac nauczycieli szkół powszechnych.** Panu ministrowi odpowiedział **senator St. Nowak**, rozprawiwszy się ostro z senatorem Thulliem, któremu zarzucił **poglądy na austrjackich wzorach urobione.**

Charakterystyczna ta dyskusja wymaga uświadomienia opinji publicznej o płacach nauczycielstwa szkół powszechnych. Panuje bowiem legenda, jakoby nauczyciele ci, byli znakomicie uposażeni w stosunku do płac przedwojennych. **Złudzenie to** polega na zaliczeniu ich do poszczególnych kategorji płac dawniejszych rang. Tymczasem jest wprost przeciwnie.

Dzisiejsze „rangi" nie odpowiadają przedwojennym, a **płace nauczycieli szkół powszechnych są obecnie niższe, aniżeli były przed wojną.** Podobnie jak nauczyciele szkół powszechnych o VII. — taksamo profesorowie techniki (p. Thullie) nie marzyli o tem, ażeby mieć IV. kategorję płac — gdyż mieli VI. — ale również wówczas przy niższych rangach mieli lepsze uposażenie licząc faktyczną wartość ówczesnej korony — najmniej dzisiejsze dwa złote — nie wspominając już o wyjątkowych przywilejach jak płaca profesora i djety senatora.

Jak wyglądają płace nauczycieli szkół powszechnych? Zestawienie dotyczy „samotnych" — gdyż obarczeni mają się znacznie gorzej — otrzymując **na członka rodziny zaledwie 24 zł. 30 groszy.**

Otóż „samotni" po tej redukcji sanacyjnej nauczyciele szkół powszechnych, mają następujące płace:

w kategorji XI. = 134 zł.
X. = 159 zł. 77 gr.
IX. = 183 zł. 98 gr.
VIII. = 218 zł. 28 gr.
VII. = 266 zł. 82 gr.

W trzech najniższych kategorjach jest 46.916, w VIII. i VII. tylko 14.164 nauczycieli. podzielmy tę kwotę przez dwa — dla porównania z płacami przed wojną w koronach — a każdy nieuprzedzony, każdy niepanowany niechęcią do oświaty przyzna, że te **małe wymiary płac absolutnie nie nadają się do dalszych redukcji.**

Wszelkie więc zamysły w tym kierunku — byłyby niszczeniem ze strony reakcji młodego szkolnictwa. Klerykalny odłam nauczycielstwa we Lwowie, który angażował się agitacją za 8-ką i p. Thulliem, odbiera obecnie rentę od włożonego kapitału.

J. Krzesanica.

———xo ox———

Wiec nauczycielski przeciw redukcji w szkolnictwie.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego").

Drohobycz, 22 stycznia.

Jako protest przeciw redukcjom już dokonanym, jak również przeciw nowym zamierzeniom redukcyjnym w szkolnictwie t. zw. komitetu nadzwyczajnych komisarzy oszczędnościowych, odbył się u nas 18 b. m. **masowy wiec nauczycielstwa** całego powiatu, bez różnicy przekonań organizacyjnych.

Wielka sala szkoły Mickiewicza wypełniona była po brzegi. Przy stole prezydjalnym zasiedli: p. p. **Melnarowicz**, prezes Ogniska, **Dzieniewicz**, dyr. szkoły, oraz z ramienia nauczycielstwa chrześcijańsko-narodowego dyrektor z Wolanki p. **Bablich.** Sekretarzował p. **Kopaczyński.**

Po zagajeniu wiecu przez p. Melnarowicza, **zabrał głos poseł Wojtowicz.**

W dłuższem przemówieniu omówił mowca **fatalną sytuację** na terenie szkolnictwa i oświaty w Polsce, oraz przedstawił koleje ustawy sanacyjnej z grudnia z. r. Rozpoczął od stwierdzenia, że redukcje budżetowe, mające sanować opłakane stosunki finansowe naszego państwa, **najdotkliwiej i najboleśniej dotykają szkolnictwa i oświaty**, ponieważ **przewyższają trzykrotnie oszczędności, czynione w innych dziedzinach życia państwowego.**

Pochodzi to stąd, iż do spraw szkolnictwa i oświaty, **odnosi się społeczeństwo z jakąś dziwną obojętnością**, zaś minister oświaty pan Grabski **zamiast bronić** swego resortu przed mechaniczną redukcją komisarzy oszczędnościowych, **niejednokrotnie ich wyprzedza** w swoich rozporządzeniach i pomysłach sanacyjnych. Nauczycielstwo nie ma nic przeciw redukcji w wydatkach Ministerstwa W. R. i O. P. przez reorganizację systemu pracy, zmniejszenie pewnych zbytecznych urzędów **(jak np. zbyt wielkiej ilości kuratorjów i wizytatorów)**, lecz stanowczo **protestuje przeciw obcinaniu i tak już głodowych płac** nauczycielskich, zwiększaniu liczby dzieci w klasach szkół wiejskich i miejskich oraz **zamykania szkół** (bo i takie fakty miały miejsce) — albowiem ten system redukcji nie jest żadną sanacją, a tylko **zamachem na szkolnictwo i oświatę.**

Dotychczasowe redukcje wywołały wśród nauczycielstwa **przygnębiające wrażenie**, co niewątpliwie wpłynie ujemnie na pracę jego w szkole.

Przechodząc do ostatnich planów redukcyjnych, podał mówca do wiadomości zebranych, że p. Grabski **zapowiedział na komisji oświatowej** w senacie **dalsze obniżenie** płac nauczycieli szkół powszechnych, dochodzące do **30 procent dzisiejszych poborów**, a także oświadczył się za **redukcją nauczycielek - mężatek.** Przeciw tym nieobliczalnym w skutkach planom p. Ministra „oświaty" winno **przeciwstawić się całe nauczycielstwo**, rozumiejąc, że będzie to **nowy zamach** na nasze szkolnictwo i oświatę.

Po referacie posła Wojtowicza, nagrodzonym oklaskami, **rozwinęła się ożywiona dyskusja.** Zabierali w niej głos pp.: Melnarowicz, Kindykiewicz, Ratalski, Olankowska, Lebensart, Bablich i Niemczakowski. W słowach niektórych mówców, osiwiałych pracowników oświatowych, dała się odczuć **gorycz i zniechęcenie**, a zupełnie słusznie jeden z nich zauważył, że rząd dla jednych **ma wysokie remuneracje — dla drugich wielokrotną redukcję.**

Uchwalono cały szereg rezolucji protestujących przeciw wszelkim redukcjom w szkolnictwie, poczem przewodniczący p. Dzieniewicz zamknął zebranie, wzywając obecnych do **solidarności i energicznej akcji** w obronie zagrożonego szkolnictwa.

———xo ox———

Więcej zrozumienia, a mniej ironji!

Lwów, 24 stycznia.

W Kurjerze Lw. Nr. 285 z dnia 23 XII ub. ukazał się artykuł pod tytułem: **„Kompletna ruina szkoły średniej".** Autor tego artykułu po omówieniu aktualnych spraw dotyczących szkoły średniej, zawadził także o szkołę powszechną, ale w sposób zupełnie nieodpowiedni. Oto jego słowa: „Niech p. minister nie uważa, że praca nauczyciela w szkole średniej, a praca nauczyciela w szkole powszechnej jest identyczną. Tak sobie wyobrażają tylko p. senator Siciński i p. poseł Kornecki doradcy p. ministra. Ale ci panowie nigdy w życiu gimnazjum nie widzieli! praca nauczyciela w gimnazjum to nie jest: pierwsza godzina: **czytanie**, druga: **śpiewanie**, trzecia: **ciche zajęcie**, czwarta: **odpisywanie ze wzorów gotowych**, a piąta: **gimnastyka**". Gdyby autorem zacytowanego wyjątku, pełnego tak ważkich myśli... był n. p. szewc, możnaby się zaśmiać dobrotliwie i sprawa byłaby załatwiona. Inaczej natomiast trzeba się śmiać, jeżeli się wie, że tak pisze człowiek inteligentny. Szanowny Autor, broniąc zupełnie słusznie interesu śr. szkoły i swego stanu nie powinien posługiwać się podobną metodą. Powoływanie się na szkołę powszechną, której się zupełnie nie zna, z taką jeszcze ironją dowodzi, że autorowi brak rzeczowych argumentów na to, czego chce bronić. Bardzo znaczna większość nauczycieli szkół powsz. nie wierzy w pp. Sicińskiego i Korneckiego i doskonale orjentuje się w ich czynach, jednak zgodna jest w tem, że praca nauczyciela szk. powsz. jest również ciężką, a może nawet cięższą aniżeli nauczyciela gimnaz., gdy się weźmie pod uwagę warunki (brak budynku szkolnego) wśród jakich pracuje ten nauczyciel (lka).

Nauczyciel szk. powsz.

———oo———

Zjazd Nauczycieli Szkół Państwowych.

Warszawa, w styczniu.

Zwoływany przez Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich Zjazd delegatów Rad Pedagogicznych szkół państwowych wzbudził **silne poruszenie wśród nauczycieli** na terenie całego Państwa.

Jest to pierwsze tego rodzaju **demonstracyjne wystąpienie** ogółu profesorów szkół średnich, dające możność bezpośrednią ogółowi temu wypowiedzenia swej opinji w sprawie **dotkliwej i niesprawiedliwej redukcji płac.**

Gorąco przyjęło wezwanie **nauczycielstwo Wschodniej Małopolski**, które w zeszłym tygodniu zorganizowało się w Oddział Związku Zawodowego we Lwowie.

Zarządzona przez Związek **ankieta** w sprawie wysokości płac nauczycieli szkół średnich państwowych w styczniu i grudniu, oraz wysokości dokonanych redukcyj, odkrywa **nieoczekiwany niemal stan rzeczy:** znany już fakt redukcyj, dochodzących do 30-50% płacy sprowadza w wielu wypadkach wynagrodzenie nauczyciela do **250-300 zł.** Wysoce pokrzywdzeni zostali też dyrektorzy. Zniesienie wychowawstwa sprowadza zamęt w życiu szkolnictwa. **Każdy dzień praktyki i życia szkolnego w tych warunkach powoduje coraz silniejsze rozdrażnienie w szeregach nauczycieli. Zjazd rozpoczyna się w nie dzielę dnia 24 stycznia o godzinie 11-tej rano** w lokalu Związku Handlowców w Warszawie przy ul. Siennej 16.

———oo———

KRÓTKO I WĘZŁOWATO.

W każdym pułku prowadzi się 168 ksiąg ważących 400 kg. Księgi są z najlepszego papieru i oprawne w skórę. Na 1000 żołnierzy wypada 597 sił administracyjnych. (Referat Kom. Sejmu).

*

W naszem ministerstwie spraw wojskowych pracuje 17 generałów, 375 oficerów sztabowych, 424 oficerów niższych i sporo funkcjonarjuszy kontraktowych. (Referat Kom. Sejm.).

*

Na całym świecie pracuje około 90 miljonów koni i 25 milj. samochodów. (Magazyn nowojorski).

*

Państwowy Bank Rolny zaprosił naszych posłów sejmowych na polowanie w Kutnowskiem. Najpierw posłowie będą polować na lisy, zające i rogacze, a dyrektorowie i referenci banku będą polować na posłów. (Przegl. Wiecz.).

*

Załoga sowieckiego okrętu „Worowski" znalazła na jednej z wysp w cieśninie Beringa kilkunastu rozbitków, którzy przez 10 lat żyli na odludziu razem z niedźwiedziami i nie wiedzieli nawet, że w tym czasie była wojna światowa, która wywróciła tron carów, a ich automatycznie zamieniła w obywateli sowieckich. (Gazety sowieckie).

*

Sroka ukradła radjum wartości 300.000 dolarów ze szpitala w Stanie Minnesota. Posądzona o kradzież asystentka, chciała popełnić samobójstwo. Po kilku dniach znaleziono w kanale tubkę i okazało się, że kradzieży dopuściła się sroka asystentki. (Gazety sowieckie).

*

Kamień Dżyngis-chana. W muzeum azjatyckiem, akademji nauk w Leningradzie umieszczono teraz „kamień Dżyngis - chana", jedyny kompletny zabytek staromongolskiego piśmiennictwa. Jest to tablica kamienna wysokości 2 metrów; wyryty jest na niej opis czynów bohaterskich Issuko, naczelnika wojsk i siostrzeńca Dżyngis-chana. Tablica pochodzi z roku 1225. (Gazety sowieckie).

*

33.333. Tak brzmi tytuł sztuki ludowej, wystawionej niedawno w Oslo w Norwegji. Po trzech aktach zdołał autor czterech ludzi wpakować do kryminału, w czwartym jednak akcie wybiela wszystkich, gdyż okazuje się, że winę ponosi wygrany przez jednego z bohaterów los Nr. 33.333. (Gazety niem.).

*

Król krzyżówek zmarł w tych dniach w swoich dobrach pod Paryżem. Był to starzec 86-letni, którego zwano „Edypem kawiarni „Wszechświat". Znano go powszechnie jako najlepszego mistrza w rozwiązywaniu zagadek, rebusów i krzyżówek.

*

Miniaturową kolej podziemną buduje obecnie poczta londyńska. Koszty wykończenia obliczone są na 1,600.000 funtów. Pociągi poruszać się będą z szybkością 35 mil na godzinę. Każdy wagonik może unieść około 50 kg. Zadaniem tej kolejki będzie odciążenie ruchu pakietowego w Londynie.

*

Spodnie Lenina: taką nazwę otrzymały spodnie szerokie, wprowadzone niedawno przez studentów oksfordzkich. Niestety i ten „zaszczytny" tytuł nie zdołał im zrobić reklamy. Sprawę ujęły w ręce kobiety, które używają takich spodni do garnituru pyjamowego. Ponieważ damy, mają mniej rzeczy wspólnych z Leninem, przeto jest nadzieja, że tym razem uda się studentom sztuka wprowadzenia szerokich spodni Lenina.

—xo ox—

Wiadomości z kraju.

× **Z karty żałobnej.** W Lubli kolo Frysztatu zmarł dr. Kazimierz Pramiński, b. adwokat w **Tarnopolu** dyrektor Krakowskiego Związku Ziemian.

× **Opieka nad dzieckiem.** W lokalu Polsko - Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom, Jasna 11, odbędzie się 29 b. m. zebranie odczytowe, poświęcone sprawom opieki nad dziećmi. Referaty wygłoszą: p. dr. M. Gromski, wicedyrektor Polsko - Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom i p. prof. Mogilnicki.

× **Ceny mąki, kasz i jaj** w Warszawie zostały obniżone.

× **Rewizja cen w sklepach krakowskich.** Władze krakowskie zarządziły onegdaj rewizję cen w piekarniach i sklepach branż tekstylnych a zwłaszcza z obuwiem. W wyniku tej rewizji policja krakowska skierowała **kilkadziesiąt doniesień** na kupców o lichwę i brak cenników do prokuratorji państwa, względnie magistratu. Rewizje trwa ją nadal.

Dlaczego w ostatnich czasach nie urządzono takiej rewizji we Lwowie?

Celem skutecznego zwalczania drożyzny i paskarstwa **mieszkańcy Lwowa donosić powinni** magistratowi lub policji o wszelkich nadużyciach i wyzysku.

× **Zamach samobójczy zredukowanego urzędnika bankowego.** W Warszawie strzelił do siebie 40-letni zredukowany urzędnik warszawskiego oddziału **Banku Przemysłowców** w Poznaniu Anatol Grigorjew. Żonie jego, pracującej w ministerstwie skarbu również miała grozić redukcja. Ciężko rannego desperata odwiozło pogotowie ratunkowe do szpitala.

× **Konkurs na pomnik Mickiewicza w Wilnie,** wyznaczony na 1 lutego b. r. odroczony został **do 1 października b. r.** Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 15 listopada b. r.

× **Falsyfikaty 5 złotowych banknotów** pojawiły się w Warszawie. Są one w wykonaniu graficznem **dość dobre**, wykonanie maszynowe. Znak wodny na falsyfikatach wykonany sposobem tłuszczowym. — **Kolory odmienne w swoich odcieniach. Rysunek medaljonu zamazany.**

× **Kradzież dokumentów wojskowych.** Onegdaj — jak donosiliśmy — skradziono wybierającemu się do Wilna pułk. Rawicz **Mosiawskiemu** dokumenty wojskowe, znajdujące się w walizie. Policja warszawska **przytrzymała** złodzieja Hieronima **Stryjewskiego**, który przyznając się do kradzieży dokumentów, oświadczył, że **ich nie odda.** Próżną walizę znaleziono w jego mieszkaniu.

Kurjer literacki.

Biblioteka Dzieł Wyborowych Lwów, Zimorowicza L. 5. wydała ostatnio: **Kiedrzyńskiego „Uśmiech szatana"** powieść sensacyjną i interesującą, przedstawiającą nam żerowisko ludzkie na gruncie Warszawy przedwojennej. **H. Szperkównej „Tajemnica masońskiego zegara"** znakomity utwór, oczarowujący czytelnika świetną konstrukcją i wielce interesującą fabułą, oraz **i. Nikorowicza „Jan Kiszooki"** — powieść odznaczającą się trafną obserwacją i charakterystyką, tryskającą niefrasobliwym humorem i pogodą.

Nr. 4 „Wiadomości Literackich" przynosi dokończenie ankiety „Jak wybitni polscy pisarze współcześni uczyli się w szkole średniej" (głosy Dąbrowskiej, Lemańskiego, Perzyńskiego, Tuwima, Kleinera, Makuszyńskiego, Zegadłowicza), wiersz F. Kruszewskiej o Chastertonie, artykuły An. Sterna o odrodzeniu religijnem, H. M. Piątkowskiego o stosunku Norwida do „Pana Tadeusza" i w. i.

Okruchy.

O WALĄCEM SIĘ GIMNAZJUM.

W gimnazjach zazwyczaj młodzież roz- [hukana,
nauczyciel stroi twarz w mars Dżingis- [chana,
lecz **młodzież swywolna** huczy, stuka, puka...
Jakże w tych warunkach może pójść nauka?

*

Jakiż wynaleźli sposób na to licho,
że **w ósmem gimnazjum** zawsze jest tak [cicho?
Uczniowie, choć nikt ich nie łaje, nie karze,
stąpają na palcach, **uroczyste twarze...**

*

Skądże ta układność bez groźby i kary!?
Wpływ pedagogiczny ma budynek stary,
pękające mury! — Jeszcze nie docenia
rząd, jak dobrze wpływa **groźba przywalenia.**

Zeter.

—oo—

KURJER SZACHOWY

pod redakcją K. F.

Partje z pierwszej lwowskiej międzyklubowej rozgrywki.

(„Lwowski Klub Szachistów" — „Hetman").

Gra Retiego.

	Białe: Dr. Roman (0).	Czarne: Limbach (1)
1.	S f 1 — f 3	e 7 — e 6
2.	c 2 — c 4	S g 8 — f 6
3.	b 2 — b 3	G f 8 — c 5
4.	G b 1 — b 2	S b 8 — c 6
5.	g 2 — g 3	b 7 — b 6
6.	G f 1 — g 2	G c 8 — b 7
7.	0 — 0	0 — 0
8.	d 2 — d 4	G c 5 — e 7
9.	S b1 — d 2	d 7 — d 5
10.	S f 3 — e 5	h 7 — h 6
11.	W a 1 — c 1	S c 6 × e 5
12.	d 4 × e 5	S f 6 — h 7
13.	f 2 — f 4	c 7 — c 6
14.	H d 1 — c 2	f 7 — f 5
15.	e 5 × f 6 (en passant).	G e 7 × f 6
16.	e 2 — e 4	G f 6 × b 2
17.	H c 2 × b 2	c 6 — c 5
18.	c 4 × d 5	e 6 × d 5
19.	e 4 — e 5	H d 8 — d 7
20.	W e 1 — e 1	W f 8 — e 8
21.	H b 1 - c 2 (bo oczekiwać należy przez d5 — d4 odcięcie akcji na przekątni a 1 — h 8).	S h 7 — f 5
22.	f 4 — f 5	d 2 — d 4
23.	f 5 — f 6	W e 8 — e 6
24.	G g 2 — h 3	H d 7 — d 5
25.	G h 3 × e 6 (dość ryzykowne)	S f 8 × e 6 (dlaczego nie najpierw H d 5 — h 1 +, potem H h 1 × h 2 + itd? Lecz prawda! Kompozytor problemów musi w żywej partji okazać braki praktyczne. Wszechświatowa to widocznie tradycja. Na szczęście przeciwnik — jakkolwiek niekrępowany tradycją — popełnia w parę ciągów później jeszcze większy grzech).
26.	H c 2 — e 4	H d 5 — d 7
27.	H e 4 — g 4	H d 7 — d 5
28.	S d 2 — e 4	d 4 — d 3
29.	f 6 × g 7	H d 5 — d 4+
30.	K g 2 — h 1	S e 6 — g 5
31.	W f 1 — f 8+ (błąd, który powoduje w następstwie stratę figury i — partji. Znakomitemu naszemu szachiście zdarzają się w ostatnich miesiącach (miodowych) nadto częste przeoczenia, tak że powinien stanowczo — wypocząć).	W a 8 × f 8
32.	g 7 × f 8 H+	K g 8 × f 8
33.	H g 4 - f 5+	K f 8 — e 8
34.	H f 5 — g 6+	K e 8 — d 8
35.	H g 6 — g 8+	K d 8 — c 7
36.	H g 8 — g 7+	H d 4 — d 7
37.	H g 7 × h 6	S g 5 × e 4
38.	K h 1 g 1	H d 7 — d 4+
39.	W e 1 — e 3	d 3 — d 2
40.	H h 6 — h 7+	K c 7 - c 6
41.	H h 7 — g 6+	K c 6 — b 5
42.	H g 6 — e 8+ (szachowania przedśmiertne).	G b 7 — c 6
43.	a 2 — a 4+	K b 5 — b 4
44.	H e 8 × c 6	d 2 -- d 1 H+
45.	K g 1 — g 2 (wobec czego białe nareszcie się poddają).	H d 4 — d 2+

NOTATKI I ODPOWIEDZI.

Lwowski Klub Szachistów odbył w dniu 6 b. m. doroczne walne zgromadzenie, na którem po udzieleniu absolutorjum ustępującemu wydziałowi, obrano na przewodniczącego dr. Liliena, na sekretarza red. Funkensteina. Siedziba stowarzyszenia będzie odtąd „Kawiarnia Udziałowa" (róg ul. Pańskiej i Piekarskiej).

Klub „Hetman" donosi, że doroczne walne zgromadzenie (sejmik) odbędzie się we wtorek dnia 2 lutego b. r. o godzinie 6 wieczorem w lokalu klubu „Kawiarnia Europejska" (plac Bernardyński). Na porządku dziennym: wybór nowego zarządu, komisji kontrolnej i sądu polubownego.

Międzyklubowa rozgrywka Szachowa, druga z rzędu, między „Lwowskim Klubem Szachistów" a klubem „Hetman" o srebrny puhar wędrowny, odbędzie się w niedzielę dnia 24 b. m. o godzinie 5-tej popoł. w lokalu klubu „Hetman", „Kawiarnia Europejska".

Korespondencję szachową prosimy adresować do Redakcji „Kurjera Lwowskiego" — „Dział szachowy".

Pierwszy krok narciarski „Kurjera Lwowskiego".

Lwów, 24 stycznia.

Miłem **zakończeniem każdych zawodów jest uroczystość wręczenia nagród. Skromny żeton streszcza** w sobie cały, tak chętnie ofiarowany, **wysiłek** i jest pomnikiem **siły woli**, która pozwoliła zwycięzcy lepiej „wyżyłować się", niż innym, mniej szczęśliwym. To też wczorajsza uroczystość w Redakcji naszej rozdania nagród przez Redaktora Naczelnego była takiem cichem świętem, święconem z jednej strony przez **uradowanych zawodników**, z drugiej przez cieszący się wywołaną radością zespół redakcyjny. Wychodząc ze słusznego założenia, że wszyscy zawodnicy bez względu na uzyskane miejsca, zwyciężyli „przestrzeń", wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe Dyplomy na pamiątkę zawodów. Czterej pierwsi z seniorów 3-ciej klasy i pięciu pierwszych z pomiędzy juniorów otrzymało nadto wartościowe żetony.

Nieodebrane dyplomy pp. Jerzego **Rzepeckiego**, T. **Cwynarskiego** i M. **Skody**, są do odebrania u nas w Redakcji, a p. Władysław **Bernaś** zechce się zgłosić po dyplom i żeton srebrny, nagrodę za drugie miejsce w klasie juniorów. Pozatem **przy weryfikacji zawodów dostrzeżono pomyłkę** przy obliczaniu czasu, wskutek czego podane przez nas wczoraj wyniki zmieniły się o tyle, że **Boski Wł.** (6 k. lotn. i KTN) **zajął szóste miejsce ogólnie, a trzecie w seniorach III klasy** czasem 24 minut 54 sek., **Walczak J.** (SNC) czwarte ogólnie i drugie w senjorach III kl. (czas ten sam), a **Br. Bernaś** (SNC) piąte ogólne. Nadto Jerzy Szczepanowski mylnie został zaliczony do członków SNC — gdyż jest członkiem KTN-u.

Następne zawody narciarskie „Kurjera Lwowskiego" odbędą się w roku przyszłym.

Kapitał amerykański przeprowadzi elektryfikację Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 stycznia. W sprawie realizacji planu elektryfikacji Polski, opracowanego przez minist. robót publicznych, **Bank Gospodarstwa Krajowego** zwrócił się do Syndykatu amerykańskiego „American - Europ. Utilites Corporation", który uruchomił w Warszawie **specjalne biuro studjów** dla zbadania stosunków gospodarczych na obszarze, podlegającym elektryfikacji. Studja te potrwają **dłuższy czas**, a od ich wyniku zależeć będzie dalszy ciąg pertraktacji z syndykatem amerykańskim.

—oxxo—

Rozszerzenie praw językowych dla Ukraińców, Białorusinów i Żydów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 stycznia.

W „Dzienniku Rozporządzeń min. przem. i handlu" ukazało się rozporządzenie, dopuszczające **język ukraiński** (kirylica) na adresach listowych, w rozmowach telefonicznych i w telegrafie, na obszarach województw: lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, poleskiego i wołyńskiego. Język **białoruski** (kirylica) dopuszczony został na obszarach województw: poleskiego, nowogrodzkiego, wileńskiego i grodzieńskiego. Język **hebrajski i żargon w alfabecie łacińskim** przy adresach i w telegrafie, oraz bez ograniczenia w rozmowach telefonicznych.

Min. Raczkiewicz wystosował do wojewodów kresowych okólnik, w którym podaje do wiadomości, że Rada ministrów opracowuje projekt ustawy o **rozszerzeniu praw językowych dla mniejszości.** Ponieważ opracowanie to potrwa czas dłuższy, przystąpi min. spr. wewn. do wydania **rozporządzenia** o ograniczeniach stosowanych dotąd do języka hebrajskiego i żydowskiego, które wprowadzone zostały przez rządy zaborcze, nie na podstawie przepisów, lecz **zwyczajowo**, a nawet na podstawie rozstrzygnięć trybunałów. Chodzić tu będzie w pierwszym rzędzie o zniesienie obowiązującego dotąd na terenie dawnego zaboru **austrjackiego** rozporządzenia **zabraniającego języka żydowskiego na zgromadzeniach publicznych.** Również będzie dopuszczony język hebrajski na afiszach.

Wojna domowa w Skniłowie.

Lwów, 24 stycznia.

Dnia 18 bm. w Skniłowie około godz. 22 powstała **gwałtowna sprzeczka**, która zamieniła się następnie w bójkę **między Józefem Charkiem**, tamtejszym rolnikiem, **a jego synami** Józefem i Adamem. Ojciec, zbity przez synów, wybiegł z chaty do stodoły, chwycił ukrytą tam dubeltówkę i strzelił dwa razy w kierunku ścigających go synów, jednak na szczęście bezskutecznie, poczem zbiegł.

Jeden z synów, Adam, również był uzbrojony. Trzymał on w ręku ucięty karabin, **gotowy do strzału**, nie zdążył jednak zrobić zeń użytku.

Zawiadomiony o zajściu posterunek p. p. w Skniłowie wdrożył zaraz śledztwo.

Ustalono, że podłożem częstych awantur i bójek w rodzinie Marków było **złe prowadzenie się ojca**, który utrzymywał kochankę, a własną rodzinę zaniedbywał.

Józefa Marka, **ojca, aresztowano.**

Ofiary gruźlicy. Podług obliczeń ankiety minister. pracy i opieki społecznej, na 500.000 dzieci szkolnych, poddanych badaniom lekarskim zagrożonych jest gruźlicą **76.645. Co miesiąc umiera w Polsce** na gruźlicę około **5000 osób.**

—oo—

Preliminarz budżetowy na r. 1926

będzie przedstawiony Sejmowi we wtorek.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 stycznia.

Preliminarz budżetowy na r. 1926 wniesiony będzie do Sejmu we wtorek. Wydatki Państwa wynoszą **1,700.000.000 zł. czyli o 200 miljonów więcej**, niż to zapowiadał minister Zdziechowski.

Rząd zamierza jednak tak operować budżetami miesięcznymi, aby **w ciągu roku zaoszczędzić na poszczególnych ministerstwach 500 miljonów złotych.**

Aby ustrzedz się od podnoszenia podatków, rząd przystąpi **do reorganizacji przedsiębiorstw państwowych**, w pierwszym rzędzie kolei, z czego spodziewa się uzyskać owe 100 mil. oszczędności.

—xo ox—

Sowiety grożą zajęciem koleji wschodnio-chińskiej.

Londyn, 23. 1. (PAT.). Z Pekinu donoszą, że na skutek aresztowania sowieckiego administratora koleji wschodnio-chiskiej Iwanowa, poseł sowiecki Karachan przesłał Czang Tso Linowi depeszę, w której grozi zajęciem kolei przez wojsko oraz zaznacza, że aresztowanie Iwanowa stwarza **niezwykle groźną sytuację.** Poseł sowiecki przesłał również ministerstwu spraw zagranicznych w Pekinie notę protestacyjną, domagającą się niezwłocznego uwolnienia Iwanowa.

MIANOWANIE NOWEGO DYREKTORA KOLEJI.

Londyn, 23. 1. (PAT.). Administrator sowieckiej koleji wschodnio-chińskiej Iwanow, odstawiony został do kwatery chińskiego sztabu generalnego. Rząd chiński mianował dyrektorem koleji wschodniej pewnego inżyniera rosyjskiego usposobionego wrogo wobec Sowietów.

Ultimatum sowieckie.

Pekin, 23. 1. (PAT.). Cziczerin wystosował do prezydenta Tuan Czi Jui notę domagającą się przywrócenia **w przeciągu trzech dni zupełnego porządku w Mandżurji**, zrealizowania układu sowiecko-chińskiego oraz wypuszczenia na wolność kierownika koleji wschodnio-chińskiej Iwanowa. Gdyby rząd chiński, z jakichkolwiek powodów nie był w stanie zlikwidować konfliktu rząd sowiecki prosi rząd chiński, aby upoważnił go do przywrócenia porządku w interesie obu stron **na własną rękę.** Rząd sowiecki oczekuje w tej kwestji natychmiastowej odpowiedzi.

ZGON KARDYNAŁA MERCIER.

Bruksela, 23. 1. godz. 15. (PAT.). Kardynał Mercier zmarł.

—oo—

341 378 bezrobotnych.

Warszawa, 23. 1. (PAT). Według danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy ostatnie sprawozdanie z rynku pracy za czas od 9 do 16 stycznia **b. r.** wykazuje ogólną przybliżoną liczbę **341.378 bezrobotnych.** W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba ta wzrosła o 14.692 osób.

—oo—

POLSKA ZWYCIĘŻYŁA CZECHOSŁOWACJĘ W HOCKEYU NA LODZIE.

Praga, 23. 1. (PAT). W dzisiejszych zawodach hockeyowych między reprezentacyjnemi drużynami Polski i Czechosłowacji zwycięstwo przypadło w udziale Polsce w stosunku 1:0. Zwycięską bramkę strzelił w pierwszej połowie gry w dziesięciu minutach **Tupalski**, który z Adamskim był najlepszym graczem z drużyny polskiej. Drużyna czechosłowacka, złożona przeważnie z graczy „Slavii". Najlepszy Puszbauer. Publiczności około 5.000.

Różne.

× **14-stoletniego mordercę skazał na 8 lat więzienia** sąd okręgowy w Warszawie. Skazany Oleś **Świczak**, zabił pod Urlami wespół ze swoim towarzyszem Jankiem Kowalczykiem **10 - letniego kolegę** Stasia Urmańskiego, — namówiwszy go do skradzenia rodzicom 50 zł. — Kowalczyk już **przedtem skazany został na karę śmierci.** Karę tę po ułaskawieniu go zamieniono mu na bezterminowe ciężkie więzienie. — Świczak **nie przyznał się do winy** wbrew zeznaniom Kowalczyka, twierdząc iż nie brał udziału w zbrodni.

× (p.) **Samobójstwo ucznicy.** Onegdaj wystrzałem z rewolweru w usta pozbawiła się życia uczenica VII klasy gimnazjum państwowego w Zdołbunowie, p. Aniela Han. Przyczyną desperackiego kroku — tragedja miłosna.

+ **Szerzenie się trądu** stwierdzono **w obwodzie Dońskim.** Liczba zarejestrowanych chorych sięga 277, 50 procent chorych są dzieci. Epidemja szerzy się, gdyż nie urządzono kolonji dla trędowatych.

× **Zjazd żydowskiej młodzieży akademickiej** z Polski rozpoczął obrady w Warszawie 21 bm. w obecności 65 delegatów z Warszawy, Krakowa, Lwowa i Wilna. Przewodniczący centr. Komitetu **żyd.** młodzieży akad. Lewin zaznaczył, iż w Polsce studjuje 6000 zorganizowanych akademików żydowskich. Zjazd otrzymał depeszę powitalną m. in. od wszechświatowego związku akademików **chrześcijan.**

× **Samobójstwo żony lekarza warszawskiego.** W Warszawie **otruła się strychniną** 22 letnia żona lekarza dra **Czyżewskiego**, asystentka kliniki chirurgicznej. Dr. Czyżewski **ożenił się** dopiero **przed miesiącem.** Pożycie małżeńskie młodej pary było bardzo harmonijne. Zagadka samobójstwa dotychczas rozwikłana nie została.

+ **Strajk turczynek.** Kobiety w Turcji panują obecnie we wszystkich urzędach — najwięcej **w biurach telegraficznych.** Telefony w Turcji objęła firma angielska, która, płacąc urzędniczkom marne pensje — wywołała **strajk telefonistek**, trwający już 14 dni. Domagają się o-ne 50 procentowej podwyżki.

KRONIKA.

STYCZEŃ
24
NIEDZIELA

Dziś: rzym.-kat. C. 3 po 3 Kr. gr.-kat. N. D. 1 po Boh.

Jutro: rzym.-kat. Nawróc. św. P. gr.-kat. Tatjanny m.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Niedziela o 3·30 pop. „Traviata" Ceny zniżone popołudniowe.

Niedziela o 7·30 wiecz. „Żółta rękawiczka".

Poniedziałek „Żółta rękawiczka".

Wtorek „Zygfryd" z udziałem Marcelego Sowilskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela o g. 3·30 pop. „Pan Minister". Ceny zniżone popoł

Niedziela o 7·30 wiecz. „Hrabina Marica". Gościnny występ Heleny Miłowskiej.

Poniedziałek „Marjetta".

Wtorek „Medaljon Prababki".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Niedziela popol „Urwis".
Niedziela wiecz. „Hau-Hau".
Poniedziałek „Hau-Hau" kom. 4 akt.
Wtorek „Hau-Hau".
Środa „Hau-Hau".

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Oskarżam cię kobieto".
Chimera: „Sieroca dola", w głów. roli Mary Pickford.
Lew: „Łódź piracka U. 777.
Palace: „Wieczne miasto".

—oo—

—oo—

— **Teatr Wielki** wystawia dziś na popołudniowe przedstawienie po cenach zniżonych „Traviatę". W partji Alfreda wystąpi tenor p. Maksymiljan Korwin. — Dziś i jutro wieczorem dramat współczesny „Żółta rękawiczka", w którym zdobyli wielki sukces artystyczny w swych mistrzowskich kreacjach głównych bohaterów pp. Leonja Barwińska i Józef Sosnowski.

— **Teatr Nowości** powtarza dziś na popołudniowe przedstawienie, po cenach zniżonych, komedję Krzywoszewskiego „Pan Minister". — Wieczorem ulubiona operetka „Hrabina Marica", z najwspanialszą odtwórczynią partji tytułowej, świetną primadonną operetki, p. Heleną Miłowską.

— **„Kredowe Koło".** Klabunda rewelacyjna nowość sezonu ukaże się po raz pierwszy na naszej scenie w końcu nadchodzącego tygodnia w Teatrze Wielkim. Akcja „Kredowego Koła" rozgrywa się na tle życia i stosunków chińskich.

— **„Świerszcz za kominem"** ukaże się poraz ostatni na popołudniowe przedstawienie dla młodzieży szk. w sobotę **30 bm.** w **Teatrze** Wielkim. Wcześniejsze zamówienia na bilety przyjmuje Komitet Rozrywkowy dla młodzieży szkolnej w szkole im. Tańskiej przy ul. Jabłonowskich, sprzedaż zamówionych biletów w środę i czwartek od godz. 5 do 7 w.

— **Wspaniałą atrakcja wśród tegorocznych zabaw karnawałowych** będzie niewątpliwie pierwsza w tym roku **„Wielka Reduta Teatralna"** dn. 1 lutego br., urządzona przez Związek Artystów Scen Polskich Gniazdo Lwów, na dochód budowy Domu Aktora we Lwowie, w prześlicznej sali kinoteatru „Palace" przy ul. Legjonów. W wykonaniu programu biorą udział najwybitniejsze siły wszystkich działów.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

—oo—

— **„Marjetta"** ulubiona operetka sezonu dana będzie w poniedziałek.

— **Teatr Mały** daje dziś w niedzielę dwie atrakcyjne sztuki: popołudniu przepysznego „Urwisa" ze znakomitą p. Lozińską po cenach popularnych. Wieczorem publiczność będzie mogła podziwiać prawdziwie artystyczną kreację dyr. Czarnowskiego w interesującej pełnej napięcia sztuce angielskiej pt. „Hau - Hau".

— **Wieczór autorski Aleksandra Dana.** Po powrocie z Paryża zaprezentował się autor „Pieśni nad Pieśniami" i „Wiosny zadżumionych" lwowskiej publiczności. Autor odczytał wiersze z „Poematu Pielgrzymstwa", z których wyziera indywidualność poetycka zrównoważona, świadoma swych środków ekspresji, przezwyciężająca niebezpieczeństwa natężonego patosu, na który chorował ostatni zbiór jego wierszy. W niektórych strofach osiągnął poeta **wyżyny czystej poezji,** przepojonej głębią spojrzenia i zamyśleniem sublimowanego słowa poetyckiego. W cyklu biblijnym „Ręce Mesjasza" znajdujemy prawdziwe perły liryki, jak np. „Bezalel", ‚Rachel" i „Ręce Mesjasza". — Na szczególną uwagę zasługują fragmenty z powieści powojennej pt. **„Lata wędrowne Daniela Monga",** które każą przypuszczać, że powieść będzie prawdziwą rewelacją na rynku powieściowym w Polsce. **(bo).**

— **Niedzielne popularne wykłady higjeniczne.** W niedzielę 24 b. m. odbędzie się w sali **kinoteatru „Marysieńka"** (plac Smolki) o godz. 11 przedpoł. wykład dra Juljusza Draka pt. Egipskie zapalenie oka i jego następstwa jako plaga ludności.

— **Z Polskiego Towarzystwa Biologicznego.** Dziewiąte posiedzenie naukowe Oddziału lwowskiego Polskiego Tow. Biologicznego odbędzie się w poniedziałek dnia 25 b. m. o godz. 18 w sali Instytutu zoologicznego Uniwersytetu (ul. św. Mikołaja 4). Na porządku dziennym referaty z prac naukowych członków pp.: Z. Czeżowskiej i J. Smolińskiego. F. Gröera i St. Progulskiego. F. Gröera i F. Redlicha, F. Redlicha, K. Reissowej.

— **Kurs mechaników lotniczych.** Izba handlowa i przemysłowa rozpoczyna wspólnie z Ligą obrony powietrznej państwa i z jej inicjatywy 8 lutego b. r. 10-tygodniowy teoretyczny kurs dla mechaników lotniczych. Kurs ten będzie służył jako przygotowanie do również 10-tygodniowego kursu mechaników lotniczych praktycznego, który rozpocznie się w połowie maja b. r. Zgłoszenia na **kurs** przyjmuje i wszelkich bliższych informacji udziela oddział techniczno-przemysłowy Izby handlowej i przemysłowej ul. Bourlarda 5. II. p. między 10—2 i w tychsamych godzinach wojewódzki komitet Ligi obrony powietrznej państwa w gmachu Województwa. Zgłoszenia przyjmuje się do 3 lutego b. r.

Z targu.

Lwów, 24 stycznia.

Ceny nabiału: 1 l. mleka 30—40 gr., 1 kg. masła 5—6 zł., 1 kg. sera 1—1.40 zł..

Jaja po 16—18 gr.

Jarzyny: 1 kg. ziemniaków 10 gr., buraków 20—25 gr., cebuli 40—50 gr.,marchwi 20—30 gr., kapusty po 10—20 gr.

Owoce: 1 kg. jabłek 30 gr. — 1 zł. cytryny po 10—20 gr. sztuka, pomarańcze po 50 gr.

—oo—

— **Fałszowanie mleko we Lwowie.** Funkcjonarjusze Magistratu zabrali na rogatkach próbki mleka od 75 dostawców, wiozących mleko do miasta. Stwierdzono podczas analizy chemicznej **fałszowanie mleka w 31 wypadkach.** Na fałszerzy mleka zrobiono doniesienie karne.

Oskarżono o **lichwę 9 piekarzy,** 10 rzeźników,właścicieli 26 sklepów spożywczych, 3 tekstylnych, 2 galanteryjnych i po jednym z konfekcji damskiej i obuwiem.

— **Telefon w Rożniatowie.** Z dn. 15 stycznia br. zaprowadzono w Urzędzie pocztowym Rożniatów pow. Dolina całodzienną nieprzerwaną służbę telegraficzną i telefoniczną zamiast dotychczasowej dziennej ograniczonej.

— **Rozpisano listy gończe** za kobietą, która podszywając się pod nazwisko Anny Olewskiej z Pabjanic, dokonała całego szeregu oszustw i kradzieży.

— **Znaleziono w wozach miejskiej kolei elektr.:** teczkę zawierającą mankiety i wosk ziemny, lekarstwa, odol, książki, rękawiczki, laskę, torbę zawierającą książki i notatki, karty jazdy MKE., czapkę dziecinną, legitymację.

—oo—

Z sądu cywilnego S. I.

Rzekomy gwałt właściciela realności na lokatorze.

Lwów, 24 stycznia.

W listopadzie 1925 r. wpłynęło do policji doniesienie karne przeciw Jakóbowi **Ettingerowi,** właścicielowi realności we Lwowie, ulica Zdrowia 3, za to, że wtargnął w towarzystkie małżonki oraz ślusarza, do mieszkania lokatora swego **Izaka Branda,** zabrał mu z zajmowanych przez niego trzech pokoji, dwa pokoje dla siebie, wprowadził tam swoje rzeczy i oba te pokoje zajął, pozbawiając w ten sposób dachu nad głową sublokatora Szymona Freya.

Policja po przesłuchaniu całego szeregu świadków, uznała rzecz całą za sprawę natury cywilnej, wobec czego odesłała poszkodowanych do S. I. sądu cywilnego we Lwowie.

Onegdaj odbyła się rozprawa pod przewodnictwem r. **Łukianowicza.**

Po przeprowadzonej rozprawie ustalono, że zarzuty poczynione pozwanemu Jakóbowi Ettingerowi są **najzupełniej bezpodstawne,** wobec czego rozprawę zakończono z wynikiem negatywnym dla skarżącego Szymona Freya, przyczem skazano go **na zwrot kosztów.**

Należy zaznaczyć, że w krytycznym czasie t. j. w listopadzie 1925 r. na podstawie owego doniesienia, jak się okazuje obecnie, **gołosłownego,** napiętnowaliśmy p. Ettingera, wyrządzając mu tem **mimowolną krzywdę.**

—oo—

Co się stało w mieście?

— **Usiłowane samobójstwo 71-letniego starca.** Faustyn Kręcipróg 71-letni starzec, usiłował wczoraj popełnić samobójstwo przez poderżnięcie sobie gardła nożem. Wezwane pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala. Powodem **skrajna nędza.**

— **Przeciw oszustce** Irenie Schereter, zam. przy ul. Jakóba Hermana l. 10 wdrożono dochodzenia . Pod nazwiskiem **Romcia** Koncewicz podawała się ona za **siostrę kierownika III. komisarjatu p. p.** i wyłudzała pieniądze pod pretekstem rozmaitego rodzaju interwencji.

— **Aresztowano podpalaczkę.** W Żydatyczach aresztowano Albinę Solwig, która podłożyła ogień pod **zabudowania swego męża** Alojzego narażając go na szkodę w kwocie 2.500 zł. Uczyniła to z zemsty za to, że mąż odał ją jako umysłowo upośledzoną **pod kuratelę.**

— **Spłoszone konie** Jana Kaczora rolnika z Grzybowic poraniły ciężko w ul. św. Zofji Michała Lubacza lat 17 i Franciszkę Bałóg lat 52 oraz przewróciły stragan z pieczywem Michała Jurkiewicza.

— **Kradzież futra wartości 150 dolarów.** Z przedpokoju dentysty Jakóba Inglera przy ul. **Sykstuskiej** l. 56 a, skradziono futro krymskie wartości 150 dolarów na szkodę Fani Haischfein, zam. przy ul. Żółkiewskiej l. 12.

— **Włamanie do sklepu spożywczego.** Dnia 22 b. m. włamali się nieznani złodzieje do sklepu spożywczego Chaima Sagala zam. przy ul. **Łokietka 16** i skradli większą ilość artykułów spożywczych, wartości 400 zł.

— **Aresztowano** za kradzież węgla z fur jadących ul. Gródecką z dworca czerniowieckiego Tadeusza Andruciowa l. 25 zam. w przytulisku Braci Albertów przy ul. Kleparowskiej l. 17; Iwana Skarabę l. 23, poszukiwanego przez III. komisarjat p. p. za **szereg kradzieży;** Poznańskiego Piotra i Ziółkowskiego Bronisława, obu notowanych złodziei podejrzanych o usiłowanie **włamania.** Przytrzymano ich w ul. Boimów kręcących się bez wyraźnego celu. W czasie rewizji osobistej znaleziono przy nich szereg przyborów potrzebnych do włamania.

Humor.

Czuły ojciec. Ma lat 86 i po raz drugi chce się ożenić.

— Jakto? — tłumaczą mu. — W tym wieku?

— Tak, to prawda, ale zawsze chcę, żeby ktoś dzieciom matkę zastąpił.

— A w jakim wieku są dzieci?

— Chłopiec ma sześćdziesiąty czwarty, a dziewczynka pięćdziesiąt siedem.

*

Podczas swego pobytu na Śląsku dowiedział się Fryderyk Wielki o pewnym pastorze, który potrafił wywoływać duchy. Zaciekawiony tym faktem, kazał sobie sprowadzić spirytystę.

— Słyszałem, że umie wywoływać duchy, hę?

— Tak jest, wasza królewska mości. Umiem.

— No i co?

— Nic. Nie przychodzą.

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

* **Serja IX biletów skarbowych,** została wypuszczona z dnia 15 b. m. w odcinkach po **10.000 zł. i 1.000 zł.** z terminem płatności 15 kwietnia b. r. **na ogólną sumę 25 miljonów zł.** Serja IX biletów skarbowych jest oprocentowaną w stosunku 8 od sta rocznie. Odsetki są płatne z góry przez potrącenie od wartości imiennej biletów. Sprzedaż serji IX biletów skarbowych odbywać się będzie w oddziałach banku gospodarstwa krajowego, oraz w innych instytucjach państwowych i prywatnych, upoważnionych przez ministra skarbu. Serja IX biletów skarbowych będzie wykupywana **od dnia 15 kwietnia 1926 roku** do dnia 15 października 1926 r. przez centralną kasę państwową, oddziały banku gospodarstwa krajowego, oraz inne instytucje publiczne i prywatne, upoważnione przez ministra skarbu.

Znowu widmo administracji.

Lwów, 24. stycznia.

Gotowy fabrykat tytoniowy miał kosztować w myśl preliminarza na 1926 r. **209 milj. zł.**, kosztował w Austrji (1914) **115.5 milj.** koron, we Francji (1913) **232 milj.** koron. Czysty zaś zysk w tych 3 państwach wyrażają cyfry: **190 w Polsce**, 214 w Austrji, a 310 we Francji. **Przyczyna małych zysków** monopolu polskiego w porównaniu z austrjackim czy francuskim leży **tylko w różnicy kosztów fabrykacji, administracji i sprzedaży.** Oto cyfry: Na 100 jednostek kosztów surowca wynoszą koszta fabrykacji i administracji **w Polsce 171**, we Francji 98, a w Austrji tylko 85. Koszta fabrykacji tytoniu polskiego monopolu są przeto **blisko dwa razy wyższe**, aniżeli koszta fabrykacji monopolu w Austrji i we Francji, które znów nigdy nie zdobyły opinji szczególnie racjonalnej i inteligentnej gospodarki.

Zamiast biletu teatralnego, pudełko czekolady.

Lwów, 24. stycznia.

Jeden z dyrektorów teatrów londyńskich wymyślił nowy kawał, aby ominąć podatek luksusowy. Nie sprzedaje biletów teatralnych, lecz **pudełka z czekoladą,** oczywiście po cenach słonych, gdyż właściciel czekolady otrzymuje równocześnie prawo zajęcia oznaczonego miejsca w teatrze.

Kto więc chce „zjeść czekoladę" **w loży** teatru Shawterburego **musi kupić pudełko czekolady za 10 i pół szylinga** jeżeli chce czekoladę „zjeść" w fotelu 8 i pół szylinga, jeżeli chce ją spożyć w parkiecie 5 i t. d.

Chytry dyrektor zaznacza, że sprzedaje tylko dobrą czekoladę, kto jednak nie lubi czekolady, może otrzymać **pudełko doskonałych papierosów** z temi samemi uprawnieniami.

Zupełnie otwarcie przyznaje wreszcie że sprzedaje środki żywności po to, ażeby zaoszczędzić sobie **podatek luksusowy** i ze spokojem wyczekuje walki z władzami, które tak dowcipnie podszedł.

Oświadczył, że koszta utrzymania jego teatrzyku przez rok wynosza przeciętnie **100,000 funtów** 20 000 zaś musi zapłacić w formie podatku luksusowego.

Podobnym systemem uwalniają się również i warszawskie kina od magistrackiego haraczu.

* Liczba wielkich bankructw w Czechosłowacji w 1925 r. wynosiła 43 o pasywach 241 mil. kor. czeskich wobec 58 w r. 1924 z 312 miljonami pasywów.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejno - zniżkowa. Obrót tylko w dolarach słaby.

Dolary amerykańskie 7.40 — 7.42; dolary kanadyjskie 7.20 — 7.22.

ZWYŻKA CEN DRZEWA Z LASÓW PAŃSTWOWYCH.

Niektóre dyrekcje lasów państwowych zarządziły podwyżkę cen drzewa, nie czekając na dyrektywy min. rolnictwa. I tak **dyrekcja łódzka** podniosła cennik drzewa o 35%, **dyrekcja wileńska** o 25%, zaś **dyrekcja siedlecka** o 20%.

Zwyżka powyższa nie stoi w żadnym związku z konjunkturami w przemyśle drzewnym na targach wewnętrznych i eksportowych. Równocześnie zaś ponieważ znaczny procent drzewa z lasów państwowych nabywa ludność w postaci opału i budulca, **podwyżka ta nie potrzebnie daje bodźca do wzrostu drożyzny** Pozatem różnica w podwyżce wskazuje na pośpiech wynikający z braku porozumienia.

Ze świata.

+ **Laureat Nobla, senator Golgi,** profesor uniwersytetu w Paryżu zmarł tamże. Za badania nad malarją Golgi otrzymał onego czasu nagrodę Nobla.

+ **Wielki magazyn broni** ma zostać wybudowany w Trenczynie. Będzie to największy magazyn broni na **Słowaczyźnie.** Projekt przewiduje też budowę koszar dla artylerji, hangaru i wielkiego składu benzyny.

+ **Uciekł z raju bolszewickiego.** Na granicy sowieckiej aresztowały władze łotewskie niejakiego Goldmana, który nie miał zezwolenia na przekroczenie granicy. Zeznał on, że jest jednym z najgłośniejszych łotewskich działaczów komunistycznych w Rosji. Po 7 latach pobytu w Rosji **nie mógł wytrzymać ciężkiej atmosfery,** panującej w organizacjach sowieckich. Do opuszczenia Rosji skłoniła go także obawa przed nadchodzącą zemstą narodu rosyjskiego, który **nie tai swej nienawiści do komunistów żydowskich,** zajmujących wyższe stanowiska w rządzie sowieckim. Goldman prosił, aby go nie zmuszano do powrotu do Rosji i oświadczył, iż woli ponieść zasłużoną karę niż wracać do tego piekła.

+ **Ofiary usunięcia się ziemi.** Z Rzymu donoszą: W Capistrano koło Aquili z powodu usunięcia się ziemi, zasypanych zostało 5 domów. Na szczęście większa część mieszkańców podczas tej katastrofy znajdowała się na nabożeństwie w kościele. Zasypaną została tylko 43 letnia Gipel z trojgiem dzieci. Zwłoki ich wydobyto z pod gruzów. Mieszkańców sąsiednich domów musiano delożować.

+ **Dymisja kata.** Kat nowojorski Hurlbert po straceniu **120 osób,** skazanych na śmierć, podał się do dymisji, a to z tego powodu, że odmówiono mu podwyższenia wynagrodzenia w sumie **150 dolarów za każdą egzekucję.** W ciągu roku wyprawiał on na lepszy świat przeciętnie 6 osób — nie wystarczało mu to na utrzymanie.

——oo——

KURJER SPORTOWY.

HOCKEYOWE MISTRZOSTWA LWOWA.

Dalsze spotkania w mistrzostwie hockeyowem Lwowa przyniosły następujące wyniki. **Czarni - Dror 5:1.** Zwycięstwo Czarnych zupełnie zasłużone.

W dniu wczorajszym niespodzianie **LTŁT uległo Hasmonei** w stosunku 3:0. Klęskę LTŁT spowodowało przestawienie składu drużyny z jednej strony, a z drugiej zacięta i ostra, a niekiedy nawet **brutalna** gra Hasmonei.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (505). Godz. 20.30. Koncert ku uczczeniu 150 rocznicy urodzenia E. Hoffmana.

Rzym (425). Godz. 20.40. Koncert ku czci Piotra Mascagniego.

Tuluza (441). Godz. 21.45. Koncert galowy.

Sztokholm (428). Godz. 19.45. Koncert orkiestry z udziałem sopranistki Otti Pegen.

Zurych (515). Godz. 20.15. Utwory Beethovena, Griega, D'Alberta etc.

Wiedeń (530). Godz. 20.00. Tosca, opera w 3 aktach.

Praga (385). Godz. 20.00. Suity baletowe.

Londyn (365). Godz. 22.15. Koncert sekstetu Victora Olof.

Kondenzatory angielskie, transformatory francuskie i wszelkie części do budowy aparatów oraz gotowe aparaty poleca Kinofot, Lwów, ul. 3 Maja 11 a.

NABOŻEŃSTWA PRZEZ RADJOFON.

Angielskie Towarzystwo Radjofoniczne uzyskało zgodę władz kościelnych na **przekazywanie nabożeństw** z katedry Norwich w Osternie radjosłuchaczom.

AEROPLAN BOJOWY STEROWANY PRZEZ FALE RADJOWE.

Doświadczenia, poczynione w Portsmuth (Anglja) wykazały, iż aeroplan bojowy, naładowany materjałem wybuchowym, może być sterowany **przy pomocy fal radjowych.** Aczkolwiek aeroplan nie miał pilota, manipulował on sprawnie, kierowany z ziemi falami radjowemi.

ALARMY RADJO, UPRZEDZAJĄCE O TRZĘSIENIU ZIEMI.

WniweyesrutidzzzzKyotolb2iI o

W uniwersytecie japońskim, w Kyoto czynione są doświadczenia w celu **przekształcenia poruszeń seismografu,** notującego trzęsienie ziemi — **w dźwięki.** W ten sposób ludność byłaby przez dźwięki syren zawczasu uprzedzaną o grożącem trzęsieniu ziemi. Ma to szczególnie wielkie znaczenie dla tych okolic **Japonji i Kalifornji,** gdzie trzęsienia ziemi są tak częste.

Ciężka atletyka. Klub im. Cyganiewicza zawiadamia członków, że ćwiczenia gimnastyczne oraz trainingi boksu, zapasów i dźwigania ciężarów, rozpoczynają się 1 lutego b. r. o godzinie 7 wieczorem w sali gimnastycznej szkoły im. Mickiewicza przy ul. Rutowskiego. Dalsze wpisy na członków przyjmuje „Maraton" ul. Akademicka l. 23, między 5 — 7-mą wieczorem.

Konie a automobile.

Lwów, 24. stycznia.

Pewne pismo amerykańskie podaje statystykę koni i automobilów stwierdzając, że na całej ziemi żyje około **90 miljonów koni i 25 miljonów automobilów,** które oczywiście przedstawiają razem znacznie wyższą siłę, niż wszystkie konie świata. **W Stanach Zjednoczonych jest dziś więcej aut niż koni.** Ostatnia oficjalna statystyka oblicza 20,200.000 aut, czyli o 2 miljony więcej niż w r. 1924. W roku zeszłym miljon aut uległo zepsuciu. Aut osobowych jest przeszło 17¼ mil., a **na pięciu mieszkańców** Stanów Zjednoczonych wypada **1 automobil.** Natomiast 1 koń przypada na 6 mieszkańców. Po Ameryce użycie aut jest największe **w Anglji,** potem we **Francji,** dalej w Argentynie, Danji, Belgji, Szwecji i Kubie.

W Niemczech przypada 1 automobil na 284 ludzi, w Japonji i Indjach holenderskich 1 auto na 2000 ludzi.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Niedziela 24 stycznia 1926.

Żółta rękawiczka.

Sztuka w 3-ch aktach Karola Bakonyi'ego

OSOBY:

Hrabia Robert Tarczay	Sosnowski
Andrea, jego żona	Barwińska
Teresa	Rybicka
Balthay, podpułk. huzarów	Bielecki
Orgonaszy, major	Okornicki
Jan Lanthay) porucznicy	Dobrski
Kamil Kerekesz) porucznicy	Peliński
Hr. Erw. Borendy jednoroczny w pułku huzarów	Rzęcki
Hr. Jerzy Borendy jednoroczny w pułku huzarów	Koczyrkiewicz
Fekete, sekretarz stanu	Zabielski
Tarnay, deputowany	Lewicki
Baron Jan Radnay	Stępowski
Baron Erdoesch	Reiski
Ekscelencja	Kalinowski
Dr. Klein	Lochman
Dr. Nebenmueller	Neuman
Wachmistrz huzarów	Czaki
Goemboesch, huzar	Fertner
Józef, lokaj	Przystawski
Franciszek kamerdyner	* * *

Rzecz dzieje się współcześnie.

Reżyser: **Józef Sosnowski**

——oo——

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 3·30.

Niedziela 24 stycznia 1926.

PAN MINISTER

komedja współczesna w 3 aktach Stefana Krzywoszewskiego.

OSOBY

Benon Szczapa	— Dobrzański
Lola, jego żona	— Michnowska
Ludwik	— Michułowicz
Hela, aktorka	— Czajkowska
Alfred Czubarski	— Rzęcki
Senator	— Kalinowski
Sekretarz	— Relski
Dziennikarz	— Koczyrkiewicz
Dorota, służaca	— Rybicka
I. Delegat	— Dobrski
II. Delegat	— Wierzbicki
III. Delegat	— Przystawski
Piotr, woźny	— Bojanowski

Rzecz dzieje się: w 1 akcie w mieszkaniu Benona Szczapy w Radomiu, w akcie 2-gim i 3-cim w mieszkaniu tegoż Benona Szczapy w Warszawie.

Reżyser: Julian Dobrzański.

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.